LUD

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 12 GRUDNIA (dezembro) — 1978 — Nr 3.607 - (49/78)

Ks. Arcbp. Pedro Fedalto obchodził Srebrny Jubileusz

Dnia 6 grudnia bieżącego roku Ks. Arcybiskup Kurytyby — Dom Pedro Fedalto obchodził Srebrny Jubileusz Kapłaństwa. Razem z nim tę samą rocznicę święcili: Ks. biskup Albono Cavallin, oraz księża prałaci: Ivo Zanlorenzi, Franciszek Gorski i Jan Augusto Sobrinho — wszyscy koledzy kursowi Ks. Arcybiskupa.

W związku z tą uroczystością odbyła się dnia 5 grudnia uroczysta Akademia w Teatrze Guaira, na którą złożyły się życzenia dla Jubilatów z odśpiewaniem pięciu pieśni przez doskonały chór Uniwersytetu Parańskiego oraz odegraniem kilku utworów przez orkiestrę symfoniczną tegoż Uniwersytetu.

W sam dzień Jubileuszu tj. dnia 6 grudnia odbyło się w restauracji Madalosso przyjacielskie spotkanie połączone z obiadem, wieczorem zaś wszyscy Jubilaci z Ks. Arcybiskupem na czele odprawili dziękczynną Mszę św. o godzinie 20 z udziałem 20 biskupów, licznego kleru, Sióstr zakonnych oraz wielkiej rzeszy wiernych.

Nowy premier Japonii

Podczas wyborów na prezesa Demokratycznej Partii Liberalnej w Japonii, większość głosów padła na Masayoshi Ohira. Wybór ten według ustalonego zwyczaju oznacza, że prezes partii staje się ipso facto premierem Japonii, wskutek czego dotychczasowy premier Takeo Fukuda musiał podać się do dymisji.

Nowy premier podkreślił w swym oświadczeniu, że przyjaźń Japonii ze Stanami Zjednoczonymi będzie podstawą jego polityki zewnętrznej. A więc allans defensywny Japonia — USA utrzymany będzie w całej pełni. Ponad to Japonia starać się będzie o szerszą współpracę ekonomiczną ze swymi sąsiadami na Pacyfiku.

Premier Ohira liczy 68 lat. Cieszy się doskonałą kondycją fizyczną, jest człowiekiem małomównym i głęboko myślącym. Ma za sobą długą karierę polityczną: był ministrem spraw zagranicznych po dwakroć: 1962-64 i 1972-74, ministrem handlu i przemysłu w latach 1968-70,

MASAYOSHI OHIRA — nowy premier Japonii

ministrem finansów 1974-76 r. oraz dwa razy generalnym sekretarzem partii.

Urodził się 12 marca 1910 r. jako syn zamożnego rolnika, który zmarł gdy Ohira liczył 16 lat. Jego starszy brat zajął się rolnictwem, dzięki czemu Ohira mógł poświęcić się studiom. Studiując w Tokio, wstąpił do sekty protestanckiej Armii Zbawienia. Od tego czasu stał się przeciwnikiem ruchu faszystowskiego jaki zaistniał w różnych krajach oraz gorliwym czytelnikiem poważnych książek.

Premier Ohira jest ojcem czworga dzieci już dorosłych. Nie pali i zalicza się do abstynentów, nie pijąc trunków. Cieszy się wśród członków swej partii wielkim prestiżem ze względu na swój nieposzlakowany charakter i nadzwyczajną sumienność wykazane w funkcjach które sprawował w ciągu długoletniej kariery politycznej.

Po wyborach w Wenezueli

Dnia 3 grudnia odbyły się w Wenezueli wybory na prezydenta państwa. Spośród dziesięciu kandydatów na pierwszy plan wybiło się dwóch: Luis Piñerua — kandydat rządowy oraz Luis Herrera — kandydat opozycji. Początkowo zdawało się, że Piñerua zwycięży w swej kampanii wyborczej; podkreślał on z naciskiem, że obecny rząd prezydenta Andrés Perez sprawił, iż znacjonalizowano eksploatację nafty wenezuelańskiej, iż to samo uczyniono z wydobywaniem rudy żelaznej.

Prócz powyższych ważnych osiągnięć rządu dołączyć trzeba: wysoki rozwój na polu rolnictwa, budowa setek tysięcy nowych mieszkań stanowiąca nieosiągalny dotąd rekord w kraju, roczny dochód na głowę 1.500 dolarów, racjonalny system wydobywania ropy naftowej (2,2 mln. baryłek dziennie) dzięki któremu Wenezuela ma zapewnione na 20 lat zaopatrzenie rynku wewnętrznego oraz zagranicznego.

Kandydat rządowy Piñerua nie zapomniał również podkreślić rozwój w sektorze przemysłu zwłaszcza w produkcji stali (1,2 mln. rocznie) i aluminium (120 tys. ton rocznie), co przyczyniło się do wzrostu mieszkańców miasta Gulana z 40 do 200 tys. i do praktycznej likwidacji bezrobocia. Ponad to w rejonie Gujany dobrze rozwija się rolnictwo i hodowla bydła.

By zaradzić brakowi wykwalifikowanych sił roboczych, rząd Pereza utrzymuje za granicą 12 tys. stypendystów kształcących się w nowoczesnej technologii i wiedzy.

Pomimo żywej propagandy rządowej, większość 6,2 miliona wyborców obrało nowym prezydentem państwa kandydata opozycji — Luis Herrera Campins z Partii Socjalno - Chrześcijańskiej.

Wygrał on od swego rywala Piñerua większością ponad 200 tys. głosów. Rządowa Akcja Demokratyczna osiągnęła 40 proc. głosów, a opozycyjna — 48 procent.

Nowoobrany prezydent po swej wygranej oświadczył prasie, że będzie bronił systemu demokratycznego, zwalczając systemy totalitarne oraz wyścigi zbrojeniowe, zaś z Brazylią zachowa przyjazne stosunki. Będzie on rządził państwem złożonym z 20 stanów, 2 terytoriów i jednym dystryktem federalnym, liczących ogólnie prawie 12 ml. mieszkańców oraz 912.050 km kw. powierzchni. Senat składa się z 47 członków, parlament zaś ze 195 posłów — wybieranych na 5 lat.

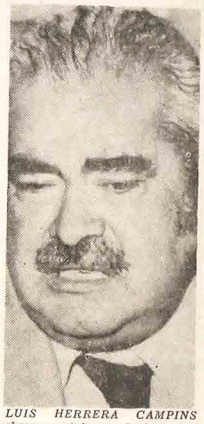

LUIS HERRERA CAMPINS obrany został prezydentem Wenezueli. Do wyborów na prezydenta państwa stanęło 10 kandydatów. Wygrała opozycyjna partia Socjalno Chrześcijańska. Wenezuela uważana jest powszechnie za najbardziej demokratyczne państwo w Ameryce Łacińskiej. System demokratyczny istnieje w Wenezueli od 19 lat, po długoletniej dyktaturze wojskowej.

Plan partii MDB

Obydwie partie polityczne ARENA i MDB starają się wykorzystać wynik ostatnich wyborów, by zaprowadzić w szeregach swych członków jednomyślną linię działania. Szczególnie partia MDB czyni starania, by do swych szeregów powołać zwolenników dawnej partii robotniczej PTB, którzy na nią głosowali w listopadowych wyborach.

Kierownictwo MDB stara się za wszelką cenę nie dopuścić do sformowania innych partii, gdyż to mogłoby osłabić poważnie byt tej partii. Tzw. autentyczni i chagiści należący do tej partii na razie nie myślą opuścić jej szeregów, chyba, że obydwie partie zostałyby rozwiązane przez p. Prezydenta.

Nie ulega wątpliwości, że w tym wypadku mogłaby się odrodzić partia PTB do której wstąpiłoby wielu członków MDB, bardziej agresywnych i lewicowych. Zwolennicy dawnej partii PTB nie myślą dotąd o jej powołaniu się na arenie politycznej, dopóki nie nastąpi demokratyzacja kraju według obietnic przyszłego prezydenta gen. Figueiredo, nie wprowadzi się bezpośrednich wyborów (diretos), nie zrealizuje się reformy obecnej Konstytucji i nie udzieli się amnestii przeciwnikom Rewolucji Marcowej.

Dawni trabaliści dali kierownictwu MDB do zrozumienia, że nie staną na przeszkodzie w konsolidacji tej partii, ani nie wprowadzą rozłamu wśród jej członków. Zresztą czekają oni na możliwy powrót do kraju dawnego gubernatora gauszowskiego — Leonel Brizola — uważanego powszechnie za głównego szefa dawniejszej partii PTB.

Stąd można wywnioskować, że do marca przyszłego roku nie będzie esencjalnej zmiany w partii MDB, chyba że rząd federalny wykorzystując ostatni termin przed wygaśnięciem Aktu Instytucyjnego 5 naznaczonym na styczeń 1979 r. — rozwiąże oficjalnie obydwie partie: ARENA i MDB.

Kryzys w Pakcie Warszawskim

Według informacji pochodzących z prasy zachodniej — zarysował się znaczny kryzys w Pakcie Warszawskim. Kryzys ten wywołał prezydent Rumunii — Ceausescu, który na ostatnim zebraniu tego Paktu oświadczył bez ogródek, że Rumunia nie powiększy swych zbrojeń stosownie do zaleceń zebrania ani nie podda swych wojsk pod wspólną komendę tegoż Paktu. Inaczej mówiąc, armia rumuńska nie będzie otrzymywać rozkazów z zewnątrz, lecz tylko od swych własnych dowódców.

Powszechnie wiadomą jest rzeczą, że Związek Sowiecki zbroi się na całego, czego dowodem jest sowiecki budżet wojskowy z ub. roku, wynoszący 133 miliardów dolarów, podczas gdy ten sam budżet USA opiewał na sumę 104 miliardów dolarów. Również wojskowy budżet ZSRR w roku bieżącym przewyższa budżet amerykański o kilkanaście miliardów dolarów.

Wbrew ustalonej prawdzie, dowództwo sowieckie (marszałkowie: Breżniew, Ustinow i Andropow) twierdzi, iż wobec zbrojeń USA i Paktu Atlantyckiego Związek Sowiecki musi dotrzymać im kroku na tym polu, zaś wzrost wydatków na uzbrojenia Paktu Warszawskiego, państwa — jego członkowie muszą odczuć na własnej skórze, powiększając na ten cel swe budżety. Dodać także należy, że naczelne dowództwo nad wojskami tego Paktu sprawują marszałkowie i generałowie sowieccy.

Wszystkie państwa Bloku Sowieckiego ponoszą konsekwencje swej zależności politycznej, ekonomicznej i wojskowej od ZSRR. Państwa te są zadłużone u Rosji, nie mówiąc już o ich długach na Zachodzie. Dalej, kraje tego Bloku w swej wymianie handlowej z ZSRR płacą dwa razy tyle za towary rosyjskie, ile są one warte na Zachodzie. Nic więc dziwnego, że Rumunia, znajdująca się w ciężkiej sytuacji ekonomicznej, odmówiła zwiększenia wydatków na zbrojenia, wywołując w ten sposób kryzys w łonie Paktu Warszawskiego. Należy podziwiać tupet prezydenta Ceausescu.

Technika w uprawie pszenicy

Rolnicy gauszowscy, którzy stoją na pierwszym miejscu w kraju jeśli chodzi o uprawę pszenicy, zaprowadzają już nową technikę w uprawie tego produktu. Polega ona na tym, by co roku zmieniać rolę pod zasiew pszenicy w okresie zimowym, siać ziarno na roli oranej płytko (po oczyszczeniu jej z innego zbioru) i nie bronowanej, oraz zwalczać różne zarazy pszenicy przy pomocy ich naturalnych nieprzyjaciół.

W Brazylii sieje się pszenicę w trzech rejonach całkowicie od siebie odmiennych tj.: Rio Grande, Santa Catarina oraz południowa i zachodnia Parana; środkowa i północna Parana, południowo zachodnia część stanu S. Paulo i południowy rejon stanu Mato Grosso; niektóre rejony Minas Gerais, Pernambuco i Goiás (cerrados), gdzie rozpoczęto uprawę pszenicy.

W pierwszym rejonie warunki w uprawie pszenicy są całkowicie odmienne od tych jakie panują w USA, Kanadzie czy Australii — będących największymi producentami tego produktu. W tych bowiem krajach gleba jak i klimat różnią się bardzo od warunków spotykanych w południowych stanach Brazylii. Tu gleby mają za mało wapnia, jednakże rolnicy nadużywają posypywania gleby wapnem (na ogół w zbyt dużej ilości).

Niedostateczne zmieszanie wapna z glebą lub nadużywanie wapna, powodują pojawienie się różnych chorób jak np. "mal do pé" czy "mosaico". Inne choroby napadają na pszenicę, jeśli się ją sieje na tym samym miejscu. Spośród tych chorób najniebezpieczniejszą jest tzw. "pulgões", które obniżają zbiory pszenicy od 30 do 40 proc. Chodzi więc o to, by zamiast nadużywanego użycia środków owadobójczych o charakterze chemicznym, zwalczać "pulgões" przy pomocy pewnych owadów jak to się robi w USA czy Kanadzie, a nawet w Europie.

Narodowe Centrum Pszenicy sprowadziło z końcem ub. roku kilka rodzajów owadów tak z Europy jak i z Afryki, które rozmnożono w laboratoriach w liczbie ponad 200 tys. i rozdzielono je w Rio Grande, Paranie i Santa Catarina. Jednakże rolnicy gauszowscy jako pierwsi użyli insekty do walki z "pulgões" z doskonałym skutkiem. Dowodem tego jest, że z jednego hektara zebrali 3 tys. kg pszenicy (średnia stanowa wynosi 1.200 kg). Technicy rolni są przekonani, że za 3 lub 4 lata insekty o których mowa zastąpią całkowicie wszelkie chemiczne środki owadobójcze. W przyszłości użyje się insektów do zwalczania plag w innych płodach rolnych.

By przygotować glebę pod zasiew pszenicy, używane będą specjalne maszyny do płytkiego orania, by zwalczać erozję dającą się we znaki w niektórych regionach. Maszyny te pracować będą szybciej i używać będą mniej paliwa.

Ta nowoczesna metoda pozwoli Brazylii wyprodukować 6 milionów ton pszenicy, zasianej na 3 - 4 mln. hektarów.

◆ BRASILIA — Stopa inflacyjna w Brazylii wyniosła do listopada br. włącznie 38,7 proc. Do końca roku ma dojść do 41 proc. Do wzrostu inflacji przyczyniły się najwięcej ceny artykułów żywnościowych.

◆ BRASILIA — Niedawno nastąpiła zmiana w dowództwie II i III Armii: i tak gen. José Fragomeni objął komendę II Armii podczas gdy gen. Antonio Bandeira stał się dowódcą III Armii. Przyszły prezydent gen. Figueiredo dał swoje placet.

◆ MOSKWA — Związek Sowiecki zawarł z Afganistanem traktat przyjaźni i wzajemnej współpracy ekonomicznej. W ten sposób rząd socjalistyczny prezydenta Taraki opuścił szeregi państw tzw. bloku neutralnego.

◆ TEL - AVIV — Golda Meir, współzałożycielka państwa izraelskiego oraz były premier Izraela, zmarła dnia 8 grudnia br. po kilkumiesięcznej chorobie. Zmarła liczyła 80 lat.

◆ BRUKSELA — Naczelne dowództwo NATO postanowiło zainstalować na 18 odrzutowcach Boeing 707 radary powietrzne, które będą kosztować 1,6 miliarda dolarów. Radary te dopomogą wykryć na czas ewentualny atak sił Paktu Warszawskiego na Zachód.

◆ RIO — Z okazji obchodu 70 rocznicy swego założenia, Brazylijski Czerwony Krzyż wydał specjalny znaczek pocztowy. Organizacja ta utworzyła dla dzieci Bank Oczny oraz Bank Rogówki, by wziąć pod swą opiekę 700 tys. dzieci.

◆ BRUKSELA — Pod egidą prezydenta Giscard'a i kanclerza Schmidt'a — 6 państw należących do Wspólnego Rynku Europejskiego przyjęły nowy system monetarny wolny od zależności dolara. System ten wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1979 roku.

W KALEJDOSKOPIE

◆ WASZYNGTON — W Stanach Zjednoczonych bawił nowy wiceprezydent Brazylii — Aureliano Chaves. Spotkał się on z wiceprezydentem USA — Mondale i z wysokimi funkcjonariuszami sekretariatu stanu USA.

◆ PEKIN — Francuski minister handlu zagranicznego — Jean François Donieau podczas swej wizyty w Chinach podpisał kontrakt z rządem chińskim na sumę 60 miliardów franków 3000 mld. kruzeirów), by w ciągu 7 lat udzielić Chinom pomocy w rolnictwie, energii, w przemyśle żelaznym itp.

◆ RZYM — Wyzwoleniowy Front Erytrei podał do prasy włoskiej informacje, że okręty sowieckie przewożą oddziały etiopskie na różne obszary Erytrei, przeciwdziałając w ten sposób wyzwoleniu tej prowincji etiopskiej.

◆ TEHERAN — Wobec narastającego niebezpieczeństwa nowych krwawych rozruchów w Iranie władze USA nakazały swym obywatelom opuścić ten kraj, w którym mieszka około 43 tys. Amerykanów.

PODSŁUCHANE...

KRONIKA RIO DE JANEIRO

WSPÓLNE MODLITWY NARODÓW

W niedzielę, dnia 26 listopada br., w Święto Chrystusa Króla, kolonia litewska w Rio de Janeiro złożyła hołd Ojcu Świętemu, Janowi Pawłowi II. Uroczystą Mszę św. w kaplicy parafii litewskiej, przy katedrze — odprawił ks. Mieczysław Walukievicius. Kaplica cała była udekorowana kwiatami, po obu stronach ołtarza stały sztandary: brazylijski, papieski i litewski, przed ołtarzem umieszczono portret Ojca Świętego, Jana Pawła II, u stopni ołtarza — grupa pań i dziewcząt w litewskich strojach narodowych. Lekcje czytali przedstawiciel kolonii litewskiej, p. Antoni Gaulia, oraz przedstawiciel kolonii polskiej p. Ignacy Jeśman.

W podniosłym kazaniu, ks. Mieczysław wyraził wielką radość z powodu wyboru na papieża — polskiego kardynała Karola Wojtyły, którego poznał osobiście w czasie swych studiów w Rzymie. Ks. Mieczysław prosił o modlitwy na intencję Ojca Świętego, któremu potrzebna jest duchowa pomoc wszystkich wiernych w tak trudnym okresie, jaki przeżywa cała ludzkość i przypomniał więzy braterstwa, które łączyły naród polski i litewski. Wyraził wielką wiarę w skuteczność wspólnej modlitwy i wspólnej pracy dla zachowania prawdziwych wartości chrześcijańskich po przez utwierdzenie panowania Chrystusa Króla. Podkreślił również ks. Mieczysław, że po raz pierwszy w historii Kościoła — Papież Polak pobłogosławił naród litewski w jego własnym języku.

Po Mszy świętej, na prośbę ks. Proboszcza, przemówili do zebranych przedstawiciele kolonii polskiej i litewskiej, przypominając słowa wspólnego wieszcza — Adama Mickiewicza: "Litwo, Ojczyzno moja!" (ze Wstępu do "Pana Tadeusza"). Podkreślili oni konieczność przekazywania młodemu pokoleniu tradycji wspólnoty polsko-litewskiej. Powinniśmy czerpać pozytywne przejawy z przeszłości, aby zapewnić lepszą przyszłość i aby przekazać bratniemu narodowi brazylijskiemu tradycje głębokiej wiary w Boga, która stanowiła główną siłę Polski i Litwy. **M. K.**

SMUTNA ROCZNICA

W dniu 27 listopada bieżącego roku na Praça Vermelha w Rio de Janeiro odbyła się rokroczna ceremonia złożenia hołdu poległym oficerom i żołnierzom, ofiarom buntu komunistycznego w roku 1935. Na specjalne polecenie Ministra Spraw Wojskowych obecne były również delegacje wszystkich Stowarzyszeń Kombatanckich. Aktu złożenia wieńca pod pomnikiem poległych dokonał, specjalnie przybyły na tę uroczystość — Pan Prezydent Republiki, Generał Ernesto Geisel. Przemawiał wice-admirał Orlando Augusto Amaral Afonso.

Przy okazji tej uroczystości delegacja Stowarzyszenia Polskich Kombatantów miała możność uścisnąć dłoń naszemu członkowi honorowemu p. wice-Prezydentowi Republiki, Generałowi Adalberto Pereira dos Santos, jak również przedstawić się i złożyć wyrazy szacunku, w imieniu Zarządu SPK — nowoobranemu Prezydentowi Republiki, Generałowi João Batista Figueiredo.

M. K.

CIEKAWE SZCZEGÓŁY O SEKCIE JIM JONESA

Dziennik paulistański "O Estado" podał ciekawe szczegóły o życiu Jim Jonesa, założyciela sekty "Świątynia Ludu" ,który spowodował okropną tragedię w Gujanie — śmierć 915 członków tej sekty. Z zeznań dawnej sekretarki Jonesa - Bonnie Lois Thielmann wynika, że Jones wcale nie wierzył w Boga, mając zapatrywania ateistyczne i będąc zwolennikiem komunizmu. Czynił on starania, by swą sektę przenieść do Chile (za rządów prez. Allende), do Kuby lub Związku Sowieckiego. W 1962 roku bawił on jakiś czas w Belo Horizonte i w Rio, lecz nie uważał Brazylii za bezpieczne miejsce dla swej sekty. Swych wyznawców trzymał pod ustawicznym terrorem, a winowajcy byli karani fizycznie na oczach wszystkich członków sekty. Posiadał nad nimi magnetyczny wpływ. Jego gwardia przyboczna składała się z kilkunastu uzbrojonych wyznawców, ślepo wykonujących jego rozkazy. Był paranoikiem tj. cierpiał na chorobę psychiczną, charakteryzującą się urojeniami przy zachowaniu pewnej logiki (swego rodzaju obłęd).

POSZUKIWANIE

FRANCISZKA Z CISZEWSKICH BOGUCKA zamieszkała w Polsce poszukuje brata Władysława Ciszewskiego, urodz. w czerwcu 1893 r. w Kolnie koło Łomwy. Rodzice: Józef i Barbara Ciszewscy. Wł. Ciszewski był w Powstaniu Warszawskim na Starym Mieście. Po poddaniu się tej dzielnicy, wyszedł kanałami na Plac Napoleona. Pozostał u znajomej na jeden dzień w Nowym Świecie. Potem został wzięty przez Niemców do Pruszkowa i wywieziony do Dachau. Przez Niemców został aresztowany pod nazwiskiem Jan Makowski — urodzony na Woli, a jego wiek zgadzał się mniej więcej z prawdziwym.

Wszelkie informacje o poszukiwanym można kierować na adres: Franciszka Bogucka, ZIELONKA koło Warszawy, ul. Długa 18 bl. 6, m - 4, Polska.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Pr.

LUD

Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 22-1057
80.000
Curitiba - Paraná - Brasil

ÓRGAO DE PROPRIEDADE DE CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRÁFICA VICENTINA LTDA.

Diretor Responsável: Pe. José Orlovski
Diretor Superintendente: Pe. João Novak
Colaboradores:
Pe. Ladislau Biernaski
Pe. José Zając
Pe. Ladislau Serzysko

Expediente: LUD
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.° Ofício de Curitiba:
Livro "B-1" N.° 126 de 9-12-1946.
Averbado sob n.° 62.090 de 22-8-1962.
Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.

GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 7:30 do 12:00 i od 13:30 do 18:00.
W soboty: od 8,00 do 10,30.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1978

Pocztą zwykłą:

W Brazylii	Cr$ 200,00
W krajach północno i południ.-amerykańskich	28 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii	35 dolarów
Cena egzemplarza	Cr$ 5,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ
***W USA*: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep. ERIE - PA - 16501.**

Będziecie mi świadkami

Misjonarze polscy w Brazylii są w całym tego słowa znaczeniu świadkami tego co się wykonało na Krzyżu. Świadczą swoim codziennym życiem i gorliwą pracą Chrystusa Ukrzyżowanego. Do takich robotników na Niwie Pańskiej niewątpliwie należy zaliczyć księdza Leona Łodzińskiego, proboszcza z Wenceslau Braz — Parana.

Ksiądz Leon Łodziński przyjechał do Brazylii w 1963 roku. Pracę misyjną podjął w diecezji Jacarezinho — Parana. W pierwszych latach pracował w parafii Ribeirão do Pinhal i Sengés, gdzie też uczył się języka portugalskiego.

W 1965 roku ksiądz Leon otrzymał nominację na Proboszcza w Wenceslau Braz. Parafia Wenceslau Braz — Parana liczy 14 kaplic i 30 punktów katechetycznych, gdzie sprawuje się wszystkie funkcje duszpasterskie.

Księdza Leona można nazwać w całym tego słowa znaczeniu tytanem pracy. Przez pewien czas obsługiwał jeszcze dwie inne parafie: w São José da Boa Vista i Sant'Ana. W sumie trzy duże parafie były na głowie ks. Leona. Opieką duchową i materialną otaczał ok. 40 tys. wiernych, trzy kościoły parafialne — Matriz i ok. 30 kaplic oraz ok. 40 innych punktów kat. — duszpasterskich.

Praca ponad siły, ale gorliwośw misjonarska nad zbawieniem dusz przezwycięża wszystkie trudy.

W parę lat później ks. Leon zaprosił do pomocy dwóch księży - kolegów w osobach ks. Stanisława Karaczeskiego i ks. Jana Bogusza. Obaj wkrótce otrzymali nominacje na proboszczów. Ks. Jan Bogusz w parafii São José da Boa Vista ,a ks. Stanisław Karaczewski w parafii Sant'Ana. W krótkim czasie obaj wykazali swój talent organizatorski i gorliwość duszpasterską. Pobudowali nowe plebanie i wiele kaplic murowanych w interiorze. Pracują niezmordowanie, podobnie jak ks. Leon, który wybudował aż 14 kaplic murowanych, dokończył budowę kościoła w Matriz, wybudował salon parafialny oraz inne budynki pomocnicze służące na różne Festy — święta odpustowe. Ostatnio ks. Leon wybudował nową plebanię i kupił nową aparaturę dla miejscowego radia parafialnego. Wszyscy trzej zaopatrzyli się w odpowiednie środki lokomocji, aby móc jak najlepiej obsłużyć interior. Należy zaznaczyć, że na terenie tych partii znajduje się niewielki odsetek kolonistów polskich, którzy są otoczeni szczególną opieką. Wielkim sukcesem duszpasterskim jest zmniejszająca się na terenie parafii ilość innowierców, co świadczy o wielkiej gorliwości misjonarskiej wyżej wspomnianych kapłanów — misjonarzy polskich.

W znacznej mierze zwiększyła się frekwencja wiernych uczestniczących we Mszach św. i przyjmujących Komunię św. oraz korzystających z Sakramentu spowiedzi. Można zauważyć, że wielką rolę w ożywianiu życia religijnego w parafii odgrywają towarzystwa katolickie oraz nauka religii w szkołach prowadzona przez księży.

Niezmordowany misjonarz, ks. Leon prowadzi jeszcze duszpasterstwo nadzwyczajne: jak katecheza rodzinna i pogadanki religijne w programie radiowym, kierownictwo duchowe Sióstr Dominikanek, asystencja duchowa w towarzystwach katolickich, troska o duszpasterstwo polonijne, obowiązki dziekańskie w diecezji, prace zlecone w Radzie Diecezjalnej itp.

Powyższe obserwacje zdążyłem porobić w czasie zastępstwa księży: St. Karacewskiego i Jana Bogusza, którzy bawili na zasłużonym urlopie w Polsce.

Ks. mgr Jan Jędraszek, S.A.C.

OD ADMINISTRACJI

Dostaliśmy kilka listów z prośbą o sprowadzenie książek: "Miłość i odpowiedzialność" obecnego Papieża Jana Pawła II.

Pisaliśmy w tej sprawie do Polski i otrzymaliśmy odpowiedź, którą cytujemy: "Książka 'Miłość i odpowiedzialność' już od 18 lat wyczerpana i nie do zdobycia nawet w antykwariatach. Towarzystwo Naukowe Kul przygotowuje obecnie pięciotomową edycję dzieł Papieża Jana Pawła II. Pierwsze tomy ukażą się ok. 1980 roku".

Zatem drodzy Czytelnicy musicie trochę poczekać. Administracja "Ludu" po wydaniu książek będzie się starała je sprowadzić i w odpowiednim czasie zawiadomi swoich Czytelników.

Podziękowanie

Wielebnemu księdzu Marianowi Litewce pragnę wyrazić moją wdzięczność za wspaniałe oddanie życia Księdza, Biskupa i Kardynała Karola Wojtyły. Nade wszystko zaś za wzruszającą "Sylwetkę", Jego, jako Papieża Jana Pawła II.

Wierzę, że tak, jak Ksiądz to widzi oczyma duszy i serca, apostolstwo tego Papieża będzie królestwem Bożym.

Jak czytałam, Ojciec Święty, Jan Paweł II, przywiązuje wielkie znaczenie do różańca. Dlatego może powinniśmy z wdzięczności i w intencji Jego wielkiej Misji, w kościołach polskich w Brazylii, po Mszy Świętej niedzielnej, odmawiać różaniec.

Z wyrazami czci

Lucyna Haczyńska

Uwaga! Uwaga!

NADESZŁY JUŻ KALENDARZE POLSKIE NA 1979 ROK!

Prosimy zgłaszać się po odbiór lub zamawiać:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.
Alameda Cabral, 846
lub
Caixa Postal, 988
80.000 — Curitiba - PR

Cena każdego egzemplarza — Cr$ 130,00 z przesyłką.

Wysyłamy pocztą "registrado". Pienądze prosimy wysyłać czekiem lub "Vale Postal" na powyższy adres.

* * *

W SPRAWIE WYSYŁKI "KALENDARZY"

Wszystkim osobom, które piśmiennie zamówiły do 30-10-78 roku "Kalendarz Polski na rok 1979", wysłane zostały paczki, pocztą "registrado", w dniach 20, 25 i 30 października. Jeżeli ktoś nie otrzyma przesyłki w ciągu miesiąca od wyżej podanych dat, prosimy reklamować u nas, gdyż kwity nadawcze skrupulatnie chowamy i w razie potrzeby będziemy reklamować na poczcie.

To samo będzie się tyczyło nowych zamówień, które obecnie będziemy wysyłać od razu, gdyż posiadamy już wszystkie zamówione Kalendarze na miejscu i nie będziemy sprowadzać więcej.

Odczekać więc miesiąc od chwili zamówienia i jeżeli "Kalendarz Polski" nie dojdzie, reklamować w "Gráfica Vicentina Ltda."

ADMINISTRACJA.

KRONIKA RIO DE JANEIRO

— Akademia Listopadowa —

W dniu 25 ub. miesiąca odbyła się uroczysta Akademia z okazji rocznic Listopadowych: 30-XI-1830 — Powstanie Listopadowe i 11-XI-1918 — odzyskanie Niepodległości Państwa Polskiego. Tym razem zamiast programu artystycznego, staraniem ks. Proboszcza Pawła Piotrowskiego został wyświetlony "video-tape" całej uroczystości intronizacji Papieża Jana Pawła II.

Powitała obecnych prezeska Towarzystwa "Polonia", p. Zofia Wysocka. Następnie po odegraniu hymnów: brazylijskiego i polskiego zabrał głos p. Ignacy Jeśman i objaśnił tę zmianę tradycyjnego programu na audycję telewizyjną, boć przecież nadarza się okazja powtórzenia tej wspaniałej uroczystości w Rzymie — wyboru i intronizacji Papieża Polaka, która odbiła się z tak potężnym echem w całym świecie, a specjalnie w świecie katolickim. Poza tym — listopad — to również miesiąc świąt brazylijskich: Ogłoszenie Republiki i Święto Sztandaru Narodowego.

Audycję poprzedziła grupa naszej młodzieży pod kierownictwem p. Tomasza Łychowskiego, w składzie: pp. Janina Sadowska, Juliana Zwolińska, Lidia Matiô, Karol Jeśman i Andrea Łychowska. Odczytane zostały przez nich, po portugalsku, krótkie opisy wydarzeń historycznych, tyczących się sytuacji w Brazylii w okresie powstania republiki. Następnie Andrea Łychowska recytowała wiersz — "Nossa Bandeira", a p. Janina Sadowska — wspaniały wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego: "Biało-czerwona, czerwona jak puchar wina, biała jak śnieżna lawina... I nigdy nie będzie biała, i nigdy nie będzie czerwona!... Biało-Czerwona!... Biało-Czerwona!...

Po recytacjach nastąpiła audycja telewizyjna i pomimo, że wszyscy już widzieli to Wielkie Święto Watykanu i Kościoła Katolickiego, teraz znów się wzruszali do łez patrząc, a specjalnie słuchając przemówienia Ojca Świętego po polsku. W czasie zebrania został również rozdany wszystkim list kardynała Stefana Wyszyńskiego do Polaków na 60-letnią rocznicę odzyskania Niepodległości przez Państwo Polskie, podpisany przez niego i wszystkich kardynałów, arcybiskupów i biskupów obecnych na Konferencji Episkopatu w Warszawie, w dniu 4 października 1978 roku, którego treść znajdziemy na str. 4.

Po zakończeniu oficjalnego programu miała miejsce lampka wina.

M. K.

Polskie Towarzystwo Historyczne

Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii przystępuje po dłuższej przerwie do wydania XVII tomu "Tek Historycznych". Będzie on w całości poświęcony pamięci pierwszego i długoletniego prezesa PTH, inicjatora "Tek" i przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego, śp. gen. dr Mariana Kukiela. W tomie tym znajdą się m. in. rozprawy historyczne gen. Kukiela i jego uczniów i współpracowników oraz materiały życiorysowe. Wydawnictwo to będzie również zawierać obszerną bibliografię prac i pism znakomitego uczonego, obejmującą cały okres jego życia i działalności jako pisarza, historyka i żołnierza, w tym — Szefa Wojskowego Biura Historycznego przed I wojną oraz Dowódcy I Korpusu PSZ i Ministra Obrony Narodowej w latach II wojny światowej.

Wydanie tomu uległo poważnemu opóźnieniu z powodu trudności w zgromadzeniu materiałów bibliograficznych. Główną przeszkodą jednak okazał się brak funduszów. Ponieważ przewidywane koszty druku ocenia się na około Ł 1.600, których szczupła kasa Polskiego Towarzystwa Historycznego nie jest w stanie pokryć. Komitet Redakcyjny "Tek" zwraca się z gorącym apelem o zasilenie Funduszu Wydawniczego "Tek Historycznych". Umożliwiając w ten sposób wydanie tego tomu ofiarodawcy przyczynią się jednocześnie do uczczenia pamięci wielkiego historyka i bezkompromisowego patrioty.

Komitet Redakcyjny pragnie oddać "Teki" do druku w najbliższym czasie. W tym celu PTH ogłasza subskrypcję na tom XVII "Tek", w którym zostanie również ogłoszona lista przedpłacicieli. Cena tomu wyniesie Ł 6, w subskrypcji — Ł 4. Termin przedpłaty upływa z dniem 31 marca 1979 r. (1 funt — 2 dolary).

Łaskawych ofiarodawców i przedpłacicieli uprasza się o przysyłanie czeków, M.O. i P.O., wystawionych na Polskie Towarzystwo Historyczne, na adres:

Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii — 20 Princes Gate London SW7 1QR, GREAT BRITAIN.

Komitet Redakcyjny Tek Historycznych".

POLSKA NIEPODLEGŁA

Z okazji historycznej daty 11 listopada 1918 roku — święta naszej Niepodległości — odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele Nossa Senhora Auxiliadora w São Paulo.

Przed pięknie udekorowanym kwiatami ołtarzem ustawiły się sztandary Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, dowódcy i żołnierze I-ej i II-ej wojny światowej, "Nasz Chór" i liczna kolonia polska.

Przed rozpoczęciem Mszy św. zostały odczytane słowa polskiego episkopatu wyciągnięte z konferencji biskupów, a następnie ks. proboszcz Stanisław Łobaza wygłosił bardzo ładne kazanie, w którym podkreślił, iż obowiązkiem wszystkich Polaków na obczyźnie jest wspólny wysiłek w walce o niepodległą Polskę. Krew naszych żołnierzy przelana na polach bitwy w I-ej i II-ej wojnie światowej nie poszła na marne, a my powinniśmy kontynuować tę walkę; my, którzy żyjemy w wolnym kraju, w którym mamy dostęp do prasy, telewizji i radia. Musimy udowodnić naszymi czynami, że "Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy". Następnie prezes SPK — p. Mieczysław Wieliczka odczytał orędzie p. Prezydenta R.P. — St. Ostrowskiego.

Na zakończenie "Nasz Chór" zaintonował hymn "Boże coś Polskę..." i przez cały kościół popłynęła chóralna pieśń śpiewana przez wszystkich zgromadzonych Polaków. W niejednych oczach zabłysły łzy wzruszenia, łzy wspomnień, łzy tułaczy na obczyźnie, stęsknionych za rodziną, za krajem, łzy rozbitków wyrzuconych na obcy brzeg oceanu — z gorącą prośbą: "Ojczyznę wolną racz nam zwrócić Panie..."

Wieczorem odbyło się spotkanie koleżeńskie SPK połączone z uroczystą kolacją podczas której prezes SPK Mieczysław Wieliczka powitał zebranych i wygłosił przemówienie, w którym wyraził głębokie przekonanie, że nasza praca na obczyźnie mimo ciągłej krytyki i "rzucania kamieni pod nogi" nie załamie się, tak jak nie załamały się poprzednie emigracje w naszej historii. Nie tylko nie załamiemy się, ale jeszcze z większym zapałem i odwagą będziemy walczyć o naszą wolność, której nie otrzymaliśmy z rąk jakiejś partii opartej o obcą nam ideologię i obcą siłę militarną. Wolność i niepodległość odzyskane w 1918 r. były przede wszystkim wykwitem głębokiej wiary, zostały opłacone polską krwią, polskim trudem i łzami.

Uczestnik

ROMAN WACHOWICZ

Jedziemy do Polski

40)

Biernacki, wąsal po pięćdziesiątce, układa plan, że odwoła zbiór pszenicy na jutro i poświęci mi cały dzień, aby zwiedzić całą okolicę a nawet udać się do Krynicy. Stanowczo odmówiłem takiego manewru. Zbiór pszenicy na pierwszym miejscu, bo gość i turystyka to nie chleb. Wykorzystać dni słoneczne.

Po dłuższej pertraktacji nastała zgoda.

Andrzejek zagrał kilka przebojowych piosenek, po czym powrócił do starodawnych, które wszyscy śpiewali z nami włącznie. Znowu wybierał te nowe jak: Czerwone Maki na Monte Cassino, Rozpłakała się Dziewczyna w Głos, Serce w Plecaku i wiele innych. Jedne wyciskały łzy, drugie pobudzały do uśmiechu.

Podobne koncerty trwały przez cztery wieczory.

Nazajutrz, Józef Wachowicz, ten którego żniwa były daleko do zbioru, pojechał po nas swoim samochodem, zabrał i panią Stefanię i pojechaliśmy do Gorlic i Szymbarku odwiedzić grobowiec stryjaszka ks. Ludwika. I znowu ta sama historia: miasto Gorlice odbudowane. Szymbark zmienił się gospodarczo, tylko konfiguracja ziemi ta sama, ale zabudowania są inne, a mieszkańcy, to już inna generacja. W parafii pozostał tylko zabytkowy drewniany kościółek, który jest pieczołowicie utrzymany.

Okazuje się, że wieś rzednieje. Młodzież ze wsi idzie do szkół, kończy je, zdobywa zawód i obejmuje posady w państwowej strukturze, bo kraj zdąża do uprzemysłowienia się. W Brazylii mamy ten sam objaw. Rzutka młodzież zostawia gospodarstwa i idzie pracować na własną rękę. Próbuje handlu, zdobywa zawody a przede wszystkim znajduje prace na własną rękę w ruchu drogowym: właściciele pojazdów, mechanicy, elektrotechnicy i obsługa stacji benzynowych, jadłodajnie, noclegi, hotele i kawiarnie od których roi się wzdłuż dróg asfaltowych w całej Brazylii. W Polsce ten dział jest w państwowym posiadaniu i funkcjonuje zupełnie w innej strukturze dla nas nie zrozumiałej.

Do Biernackich zjechała na żniwa jego rodzina z miasta: syn z żoną, córka z mężem i zaproszeni sąsiedzi przyszli i w przeciągu trzech dni pszenicę postawili w kopki.

Do krewniaka Biernackiego poszliśmy na dożynki.

Stół uginał się pod różnymi przysmakami potraw: mielonka swoiska, (mięso zaprawiane), chleb, kartofle, kapusta rodzaj bigosu, zupy pierwszej klasy, sztrucle, był i tradycyjny, niezapomniany kołacz z rodzynkami. Krążyła Wyborowa. Bieslada dożynkowa przypominała polskie wesela w Paranie.

Po wczesnej kolacji, słońce na zachodzie wisiało nad żółtymi łanami pszenicy, świecąc silniej, hen daleko nad ziemią krakowską.

Obok, w budowie jeszcze, ale pokryta dyktą dwupiętrowa kamienica.

— Czyja to budowla? — pytam pana Biernackiego.

— Moja.

Podziwiamy potężne mury od fundamentów do ostatniej warstwy cegieł u góry 0,75 cm grube ściany. Podwójne okna i drzwi. Kręcone schody, pokoje, werandy, wypusty. Wszystkie w toku pracy.

— W Brazylii, Panie Biernacki, z tyla materiału możnaby wybudować cztery takie kamienice.

— Tak — usprawiedliwia się gospodarz — mury muszą być przepisowe, bo zima bardzo często dochodzi do 40° C. poniżej zera, więc klimat nas do tego zmusza.

Myślę sobie. — Taka budowla to zakrawa na dwór Wykończyli się hrabiowie i dworów więcej nie budują. Naraz chłopi dziedziczą system minionej epoki szlacheckiej i podejmują budowanie dworów. Kto? Przeciętny chłop na wsi? To nas ciekawi, to już trzeci taki dom widzimy w tej okolicy... Wszystko jedno, czy hrabia na dole a chłop u góry, to jest ta sama gałąź narodu, z tymi samymi cechami i zaletami... To są zawsze Polacy. Zawsze budują kraj, mimo wręcz sprzecznych warunków... Taki naród ma zapewnione istnienie. Umie przeżyć najcięższe ciosy... odrodzi się zawsze w nowe gałęzie, z własnego pnia... Taka żywotność powtarza się od dziesięciu stuleci i przez to, dusza Jego nie ulega spłowieniu... zawsze czci ojca i matkę swoją... kocha ziemię i język swój. Taka budowa wytrzyma dystans kilku stuleci.

Ciekawość nas zmusza i pytamy: Panie Biernacki, skąd macie tyle pieniędzy, aby taką budowę podjąć?

— Gdyby nie brat z Ameryki, to nie dałbym rady, ale on pomarł bezdzietny i mnie jako bratu, zapisał spadek i to mnie poparło.

Pani profesorka Janina Liana, w ostatni dzień naszego tam pobytu, o wieczorowej porze, urządziła nam niemałą frajdę.

(c. d. n.)

BOJA BADA WODĘ MORSKĄ

Na Zatoce Meksykańskiej wodowano 100-tonową boję, pełniącą funkcje automatycznego morskiego laboratorium. Pływające laboratorium wyposażone jest w przyrządy mające służyć do badań działania morskiej wody na materiały i spojenia przyszłej elektrowni.

Projektowana elektrownia będzie produkowała energię, wykorzystując różnicę temperatur w wierzchnich i niższych warstwach wody w oceanie. Dane o własnościach morskiej wody będą przetwarzane przez zamontowany na boi komputer i przesyłane drogą radiową do ośrodka na lądzie.

NOWA RAKIETA AMERYKAŃSKA

NOWY JORK — Prasa amerykańska donosi, że zbudowano tutaj nową rakietę "Pershing II" o zasięgu ok. 1.800 km. Istnieje na razie w wersji prototypowej ale prawdopodobnie na początku lat osiemdziesiątych przekazana zostanie wojskom NATO.

"Pershing II" jest kolejną wersją rakiety "Pershing Ia" w którą wyposażona jest m. in. zachodnio-niemiecka Bundeswehra. Udoskonalenia sięgają tak daleko, że w praktyce powstała nowa broń o prawie niespotykanych walorach. "Pershing II" wyposażona w głowice atomowe, mogłaby dolecieć z przestrzeni kosmicznej na obszar krajów nieprzyjacielskich i zniszczyć tam stanowiska dowodzenia. Ta sama rakieta nadaje się do przenoszenia z miejsca na miejsce, na przykład po autostradach, co dodatkowo chroni ją przed zniszczeniem przez rakiety przeciwnika.

Podobnie jak rakiety samosterujące "Cruise", "Pershing II" może zmieniać kierunek lotu i omijać napotkane po drodze przeszkody. Swą wyjątkową celność i niezniszczalność zawdzięcza jednak przede wszystkim wykorzystaniu amerykańskiego systemu satelitarnego. Informacje uzyskane za pomocą satelitów rozpoznawczych przekazuje się do komputera umieszczonego w głowicy rakiety. Na wysokości 15 km nad ziemią rakieta spadająca z szybkością ośmiokrotnie wyższą od szybkości dźwięku, uruchamia własny radar. Dopiero porównanie obrazu radarowego z danymi przekazanymi wcześniej przez satelity pozwala na wytyczenie prawidłowego toru lotu. Dzięki tak dokładnemu sterowaniu "Pershing II" trafia bezbłędnie w wyznaczony cel.

("Narodowiec")

SZTUCZNA SKÓRA DLA OPARZONYCH

Lekarz-chirurg i inżynier-mechanik w Bostonie w Stanach Zjednoczonych wspólnym wysiłkiem wyprodukowali materiał, który może zastąpić skórę w wypadku dotkliwych poparzeń.

Wynalazek jest dopiero w początkowej fazie i nie może jeszcze być zastosowany praktycznie na ludziach; jest już jednak stosowany doświadczalnie w wypadku poparzonych zwierząt. Materiał ten może być użyty w wypadku zwierząt na okres mniej więcej jednego miesiąca.

Wynalazcy nowego materiału przypuszczają, że mniej więcej w ciągu roku wynalazek będzie mógł być praktycznie zastosowany także i na ludziach.

Wynalazcami są dr John Burke, naczelny chirurg szpitala dla kalekich dzieci w Bostonie oraz prof. Lionnis Yannas z wydziału mechanicznego w Instytucie Technologii stanu Massachusetts. Dr Burke jest profesorem uniwersytetu Harvard.

Dotychczas przy oparzeniach stosuje się przeszczepienie skóry ludzkiej i wielkie szpitale potrafią przechowywać w stanie zakonserwowanym zapasy ludzkiej skóry nadającej się do przeszczepień. Używa się także i skóry zwierzęcej.

100 MILIONÓW NAD ELEMENTARZEM

Największa tego rodzaju akcja w Indiach i na świecie — tak określiła światowa prasa rozpoczętą oficjalnie w 109 rocznicę urodzin Mahatmy Gandhiego wielką ogólnoindyjską kampanię walki z analfabetyzmem.

Analfabetyzm jest jednym z wielkich problemów społecznych Indii odziedziczonych po wiekach kolonialnej niewoli. Liczbę analfabetów szacuje się tu na ponad dwieście milionów. Obecna akcja, zaplanowana na 5 lat, ma objąć 100 mln Hindusów w wieku od 15 do 35 lat. Z tej liczby ponad 70 milionów — to mieszkańcy hinduskiej wsi, gdzie analfabetyzm jest ciągle zjawiskiem wręcz powszechnym.

Walka z analfabetyzmem traktowana jest jako ogólnonarodowa akcja. W kraju powołano 40 tysięcy ośrodków nauczania. Pracować w nich będą zawodowi nauczyciele, studenci ,profesorowie uniwersytetów i ochotnicy różnych zawodów i środowisk. Na całą kampanię wyasygnowano z budżetu państwa ponad miliard rupii (6 rupii — 1 dolar).

NADWYŻKA PSZENICY W ARGENTYNIE

Jak wynika z szacunkowych danych, które opublikował departament rolnictwa USA w sezonie 1978-79 Argentyna posiadać będzie eksportową nadwyżkę pszenicy w granicach 2,5 - 3 mln ton. Jest to więcej niż w roku ubiegłym, kiedy nadwyżka wynosiła 1,8 mln ton.

Zbliżające się zbiory pszenicy w Argentynie, szacowane są na minimum 7.4 mln ton w porównaniu z 5,3 mln ton w minionym roku.

KAKAO DROŻEJE

Na londyńskim rynku ziarna kakaowego ponownie nastąpi wzrost cen tego surowca. W ciągu kilku dni cena tony ziarna kakaowego wzrosła z 1955 do 2040 funtów.

Na zwyżkę cen ziarna kakaowego, i to zarówno w dostawach terminowych jak i natychmiastowych, wpłynęła m. in. perspektywa niekorzystnych zbiorów w czołowych krajach eksportujących ziarno kakaowe, zwłaszcza w Ghanie. Jak oceniają specjaliści, zbiory w tym kraju, będą opóźnione i niższe niż w ub. roku.

RZECZY CIEKAWE I PRAWDZIWE

LONDYN SIĘ WYLUDNIA, CHOĆ KOLOROWYCH PRZYBYWA

Londyn właściwy tzn. bez otaczających go przedmieść po'ożonych na obszarze 4 otaczających go hrabstw (Midlesex, Surrey, Kent i Essex), ma już tylko 6.970.100 mieszkańców, czyli o półtora miliona mniej niż w 1939 roku, gdy było ich ok. 8 i pół miliona. Równocześnie wzrasta w nim z każdym rokiem procent kolorowych przybyszów, głównie Murzynów z zachodnich Indii i Pakistańczyków, ale także z innych krajów "Commonwealth".

W całej Wielkiej Brytanii było ich już przed rokiem ok. 1.850.000, czyli o 76.000 więcej niż latem 1976. Zarówno wskutek dużego przyrostu naturalnego jak wskutek nadwyżki imigracji nad emigracją, aż 40 proc. tej ludności kolorowej urodziło się w Wielkiej Brytanii w większych miastach angielskich. Oczywiście żadne z nich nie dorównuje jeszcze pod tym względem Waszyngtonowi.

K. G.

POŻYCZKI NA ZAKUP NAFTY

Senat amerykański ma zatwierdzić ustawę o udziale USA w specjalnym, miliardowym funduszu, stworzonym przez Międzynarodowy Fundusz Monetarny, który ma na celu udzielanie pożyczek na zakup ropy naftowej państwom szczególnie dotkniętym jej brakiem. O ile Senat zatwierdzi ustawę, to USA wpłacą do Funduszu Naftowego 1,7 mld dolarów. Połowę sumy wpłacą arabskie państwa produkujące ropę naftową a reszta zostanie pokryta przez Japonię oraz kraje Europy zachodniej.

USA będą partycypowały jedynie w funduszu pod warunkiem, że pożyczki na zakup ropy naftowej nie zostaną przyznane tym państwom, które nie przestrzegają praw ludzkich oraz popierają lub tolerują terror.

Wiadomości Sportowe

◆ **Drużyna Rioska Flamengo**, mistrz piłkarski I rundy ligi rioskiej, zwyciężył w decydującym meczu również dobrą drużynę Vasco da Gama w stosunku 1x0. 130 tys. widzów oglądało mecz, który przyniósł 6.600,00 kruzeirów dochodu.

◆ **W Mistrzostwach Europy** na pierwszy plan w dotychczasowych rozgrywkach wybijają się jedenastki Portugalii, Hiszpanii i Północnej Irlandii. Portugalia osiągnęła wyniki: 1x1 z Belgią, 2x1 z Austrią i 1x0 ze Szkocją, podczas gdy Hiszpania wygrała mecze z Jugosławią i Rumunią.

◆ **W meczach towarzyskich** Polska I przegrała z reprezentacją Rumunii 0x1, zaś Polska II odniosła zwycięstwo nad Rumunią II w stosunku 2x1. W polskiej jedenastce nie grało kilku piłkarzy jak np Gorgoń, Szarmach i Boniek — kontuzjowani.

◆ **Nowym trenerem** polskiej kadry bokserskiej jest Czesław Ptak liczący 36 lat, lecz mimo młodego wieku posiadający duże doświadczenie teoretyczne i praktyczne. Przed jego pupilami czekają mistrzostwa Europy w Kolonii w 1979 r. oraz Igrzyska Olimpijskie w Moskwie w 1980 roku.

◆ **Piłkarz Rivelino** bronić będzie na przyszły rok barw nowojorskiej drużyny Cosmos, której kierownictwo ma go odkupić od klubu Arabii Saudyjskiej. Tymczasem macierzysty klub Rivelina — Fluminense nie otrzymał dotąd całej sumy za odstąpienie swego sławnego gracza.

◆ **Boca Juniors**, argentyńska drużyna piłkarska, zwyciężyła w drugim meczu finałowym o Puchar Wyswobodzicieli Ameryki drużynę kolumbijską Deportivo Cali w stosunku 4x0. Boca Juniors jest więc po raz drugi mistrzem obu Ameryk.

◆ **Santos Futbol Klub** już od jakiegoś czasu stara się o skontraktowanie od Atlético Mineiro środkowego napastnika Paulo Isidoro, choć jego klub nie wykazuje wielkiej ochoty w tej sprawie.

EMPRÊSA LAPEANA LTDA.
TRANSPORTES COLETIVOS
AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodo-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência Estar
MÓWI SIĘ PO POLSKU
OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004
CURITIBA — PARANA

SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA
Anhangá, Ltda.
Resp. Técnico: Eng. Civil
JULIUS ALBERTO JANKOSZ
Alameda D.a Júlia da Costa, 387/395
Fone: (0412) 23-6641
MÓWI SIĘ PO POLSKU!
CURITIBA — PARANÁ

Pekao
New York, N. Y. 10003
225 Park Ave. South
WSZYSTKIM KLIENTOM I DEALEROM
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA ZDROWYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT
ORAZ POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU
SKŁADA
PEKAO TRADING CORPORATION

3 NIEDZIELA ADWENTU

(Ewangelia według św. Jana 1, 6-8, 19-28)

Przyszedł człowiek posłany przez Boga. Jan miał na imię. Przyszedł on jako świadek, aby dać świadectwo o światłości i aby wszyscy uwierzyli przez niego. A oto jakie było świadectwo Jana: Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: Kim ty jesteś? — wówczas on nie odmówił odpowiedzi, ale oświadczył wyraźnie: Ja nie jestem Mesjaszem. A gdy zapytali go: Może więc jesteś Eliaszem? — odpowiedział: Nie jestem. — Czy może jesteś prorokiem? — odparł również: Nie! Tedy rzekli do niego: Kimże więc jesteś? Musimy bowiem odpowiedzieć coś tym, co nas wysłali. Co ty sam mówisz o sobie? Wtedy im odpowiedział: Ja jestem głosem wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską — jak powiedział prorok Izajasz. A wśród wysłanników byli również faryzeusze. Ci zadali mu pytanie. Dlaczego zatem chrzcisz, jeżeli nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani (żadnym) prorokiem? Wówczas odpowiedział im Jan: Ja chrzczę wodą, a pośród was znajduje się Ten, którego wy nie znacie. Przychodzi On po mnie, a ja nie jestem godzien nawet odwiązać rzemyka u Jego sandałów.

†

"Jam głos wołającego na puszczy" (Jan 1,23)

I znowu św. Jan Chrzciciel staje przed nami jako wzór apostoła na czasy dzisiejsze. "Albowiem wam powiadam: między narodzonymi z niewiasty, nie masz większego proroka nad Jana Chrzciciela" (Łk. 7,28).

Bogu dzięki, coraz więcej mamy ludzi w apostolstwie świeckich. "Są to pomocnicy moi w pracy koło Królestwa Bożego" (Kol. 4,11).

Bogu dzięki, coraz gorliwiej pracują na niwie Kościoła, w swoim środowisku. "A wy bracia, nie ustawajcie w czynieniu dobrze" (2 Tess. 3,13).

Bogu dzięki, nie tylko nowoczesne apostolstwo świeckich, ale i tradycyjne Stowarzyszenia religijne nabrały więcej polotu duszpasterskiego. "Ale ty czuwaj, znoś wszystkie trudy, pilnuj obowiązku głoszenia Ewangelii" (2 Tym. 4,5).

Dzisiejsza Ewangelia na nowo ukazuje nam, jak pracować w winnicy Pańskiej. Z pokorą, "słudzy my nieużyteczni, cośmy byli winni uczynić, uczyniliśmy" (Łk. 17,10).

Jak święty Jan, uznawać powinniśmy w pokorze, żeśmy "głosem wołającego na puszczy" (Jan 1,23). I, że przez nasze apostolstwo Chrystus ma wzrastać, a my się umniejszać, boć wszystko zależy od Pana Boga, jak pięknie mówi św. Paweł. Kapłani sieją ziarno nauki Bożej, świeccy swą współpracą pomagają w ewangelizacji, ale, "kto daje wzrost, to jeno Bóg" (1 Kor. 3,6).

Ks. W. S.

AUTO MECÂNICA LONDRINA
DE
GETULIO THADEO OSTROWSKI
✶
MECÂNICA DE AUTOMÓVEIS EM GERAL.
PINTURA E LATARIA.
✶
Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844
Curitiba — Paraná
FALA-SE EM POLONÊS

ENTRE AMIGOS
UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E DESTINADA AO JOVEM E À FAMÍLIA.
ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!
Assinatura para 1979 apenas Cr$ 120,00
Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561
Curitiba — Paraná
NÚMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO
Curitiba — Rua Dr. Murici, 640

SŁOWO BISKUPÓW NA 60-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Naród Polski przywiązuje wielką wagę do daty 11 listopada. Wszyscy wiemy, że jest to data historyczna i przełomowa w naszych dziejach. Po studwudziestu przeszło latach Polska odzyskała niepodległość. W roku 1795 państwo — Rzeczpospolita trzech narodów — zniknęła z map Europy. W roku 1918 wróciła na te mapy. Polacy, którym przez okres rozbiorów narzucano obce obywatelstwa, znaleźli się znów we własnym Państwie. Niepodległość była wywalczona, wycierpiana, wypracowana, wymodlona przez kilka pokoleń Polaków. Jak niedawno wykazał jeden z naszych historyków, począwszy od Konstytucji 3 Maja i Komisji Edukacyjnej — rozpoczęła się świadoma działalność na rzecz przyszłej niepodległości, na rzecz kształtu, jaki ma przybrać odrodzona Ojczyzna. Dla tej wielkiej sprawy Rodacy nasi w ciągu całego XIX stulecia nie szczędzili wysiłków i ofiar. Nigdy Naród polski nie zrezygnował z naturalnego prawa, jakim jest prawo każdego narodu do wolności, do stanowienia o sobie we własnych granicach. Świadczą o tym zarówno zbrojne powstania, jak organiczna praca od podstaw. Świadczy o tym wielka odnowa polskiej kultury i twórczości, a wreszcie postawa szerokich kręgów społeczeństwa wszystkich warstw i stanów.

Dlatego trzeba przypominać stale tę ważną dla naszego Narodu datę — 1918 roku. Słusznie więc przypomina się obecnie 60-lecie odzyskania niepodległości. Naród ma prawo do tego, aby znać pełną prawdę o swojej własnej historii. Żyją jeszcze ludzie, którzy czynnie uczestniczyli w wydarzeniach dwóch pierwszych dziesięcioleci naszego wieku. Ludziom tym, jak i wszystkim pokoleniom Polaków okresu rozbiorów, niestrudzenie zmagającym się o prawa narodów, cały Naród polski winien jest wdzięczność i cześć. Episkopat Polski pragnie dać wyraz tej czci i wdzięczności w imieniu całego społeczeństwa katolickiego.

Sprawa niepodległości naszej Ojczyzny dojrzewa długo i z trudem w ciągu dziewiętnastego stulecia, jako problem moralny w dziedzinie życia międzynarodowego na kontynencie europejskim. Rozbiory Polski były naruszeniem ładu moralnego w Europie, tak jak naruszeniem porządku moralnego jest każde przywłaszczenie cudzej własności. Jest nim również w nieporównanie większej skali zabór cudzych ziem i dążności do wynarodowienia ujarzmionej ludności. Naprawienie porządku moralnego domaga się zwrócenia zabranej własności. W wymiarze międzynarodowym naprawienie ładu moralnego domagało się oddania pokrzywdzonemu Narodowi jego ziemi i przywrócenia mu wszystkich jego praw. Tak więc sprawa niepodległości Polski była rzeczą konieczną dla Europy, jeśli stosunki międzynarodowe na naszym kontynencie miały się układać na zasadzie poszanowania moralnych praw narodów.

Do tych praw stale musimy się odwoływać wobec Europy i świata. Poszanowanie wszystkich praw naszego Narodu i całości terytorialnej, jest i musi pozostać podstawą ładu międzynarodowego na kontynencie europejskim.

Przypomnienie sześćdziesiątej rocznicy odzyskania naszej niepodległości zobowiązuje nas samych, Polaków dziś żyjących, do pogłębiania i umacniania odpowiedzialności za wspólne dobro całego Narodu. Nie możemy przez nasze błędy i wady osłabić czy narazić na szwank tego wszystkiego, co z takim trudem zostało odbudowane na początku obecnego stulecia.

Odpowiedzialność za wolność i suwerenność Polski ciąży na ludziach, którzy sprawują władzę w naszej Ojczyźnie. Trzeba stwarzać takie warunki życia społecznego, aby Naród czuł się w pełni gospodarzem we własnej Ojczyźnie, na własnej, darowanej nam przed wiekami przez Ojca narodów — ziemi. Trzeba także dołożyć wszelkich starań, aby przezwyciężyć liczne zagrożenia wewnętrzne, przede wszystkim w dziedzinie moralności społecznej, rodzinnej i osobistej.

Uświadomienie sobie doniosłości historycznej chwili połączymy z modlitwą dziękczynną do Ojca narodów — za przywrócenie nam wolności życia i bytowania we własnej Ojczyźnie.

Dlatego też, jako wyraz naszej wdzięczności, będą odprawione w katedrach, kościołach parafialnych, zakonnych i rektorskich — uroczyste Nabożeństwa, przez Księży Biskupów i Duszpasterzy, w dniu 11 i 12 listopada, w czasie ustalonym przez właściwe władze duchowne. Na zakończenie modlitwy należy odśpiewać hymn "Boże coś Polskę" lub pieśń "Serdeczna Matko".

Ojczyźnie naszej z serca błogosławimy.

Warszawa, 165 Konferencja Episkopatu
dnia 4 października 1978 roku

Podpisali:
Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na Konferencji

(—) † **Stefan Kard. Wyszyński**

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

W SKRÓCIE

Francuscy biskupi postanowili położyć specjalny nacisk na odnowę życia katolickiego w rodzinach. Mają zamiar wydać w tym celu książkę, którą czytano by podczas wakacji. Liczba rozwodów wzrosła we Francji w stosunku do roku 1963 prawie dwukrotnie.

W Stanach Zjednoczonych stwierdzono przed paru laty, że 6 milionów katolickich dzieci nie otrzymuje żadnej nauki religii. Jeżeli pójdzie tak dalej, to w najbliższej przyszłości młodzież nie będzie się w ogóle uczyć religii w szkołach.

Biskupi rodezyjscy ofiarowali swą pomoc w celu osiągnięcia porozumienia w trwającej już od 7 lat wojnie domowej, w której zginęło dotąd 17 księży i zakonnic oraz 32 pomocników kościelnych.

Paliusz jest to biała wełniana taśma z sześciu czarnymi krzyżami noszona przez Papieża i uprawnionych biskupów na szatach liturgicznych. Ostatnio Ojciec św. zarezerwował prawo noszenia paliusza jedynie abp. metropolitalnym i Łacińskiemu Patriarsze Jerozolimy.

Sekretarz Generalny ONZ Kurt Waldheim powiedział w wywiadzie prasowym, udzielonym pismu katolickiemu "Avvenire", że ONZ przygotuje deklarację dotyczącą dyskryminacji religijnej na całym świecie.

Papieska Unia Misyjna ogłosiła, że zostanie otwarty korespondencyjny Kurs Formacji dla Misjonarzy. Kursy prowadzone są w kilku językach. Po zdaniu egzaminu otrzymuje się dyplom "animatora misyjnego". Kurs rozpoczął się w listopadzie bieżącego roku.

Arcybiskup O. Fiaich z Irlandii Północnej oświadczył, że więźniowie w sławnym więzieniu Maze, żyją w warunkach ledwo dopuszczalnych dla zwierząt. Odwiedził ich za pozwoleniem zarządu więzienia.

W Egipcie mieszka najwięcej chrześcijan koptów. W świecie jest ich obecnie około 6 milionów. Patriarcha koptyjski, Shenoudow III, nawiązał ostatnio kontakt z całym chrześcijaństwem. Był on kiedyś mnichem w klasztorze Wadi Natroun na pustyni, a do dzisiaj pości 200 dni w roku. Koptyjscy wieśniacy znaczą krzyżem przedramię dziecka na Chrzcie św. i pokazują z dumą ten święty znak gdy już są dorośli.

Katolicy w Czechosłowacji uważają zmarłego w 1974 r. kardynała Trochę z Litomierzyc za męczennika. Urodził się w 1905 roku. Zmarł po sześciogodzinnym śledztwie przez naczelnika Biura dla Spraw Wiary. Był internowany w obozie w Dachau, a następnie po wojnie spędził długie lata w obozie pracy przymusowej pod rządami komunistów.

Casas Ling
MODAS FEMININA
A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS.
PRAÇA ZACARIAS, 70
— CURITIBA —

Nasiona z Polski — Naczynia kuchenne - esmaltowane i z topionego żelaza — Nasiona bracatyngi — Artykuły owadobójcze — Wosk pszczelny i karnauba — Maszyny do cięcia trawy — Nożyce krawieckie z Polski — Perfumeria zawodowa — Sztucery powietrzne — Nasienie bobu — Lampy karboretowe i części — warty do gry - lniane i plastyczne — Pompy ręczne do polewania warzyw — BHC — DDT — Saletra ogrodowa — Sulfato de cobre — Foguetes — Świece woskowe — Latarnie elektryczne i z bateriami — Ostrzenie narzędzi i reperacje - Tabaki - 50 gatunków i do zażywania — Chmiel — Szpadle z Polski — Pompy wodne - elektryczne i ręczne - Żarówki — Fajki od Cr$ 14,00 do Cr$ 600,00 — Wagi handlowe do 100 gram - Cr$ 100,00.
A LIBERTY
FLORECKI
Kurytyba — Saldanha Marinho, 148

WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI W

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI W

W SKRÓCIE...

◆ **W Poznaniu** odbywały się ogólnopolskie konfrontacje kapel dudziarskich. Brało w nich udział 30 zespołów folklorystycznych z regionu Wielkopolski, Beskidów i Podhala, grających na oryginalnych instrumentach — kozłach, dudach i gajdach.

◆ **Minęło 60 lat** od opublikowania pierwszego wydania "Pana Tadeusza" w języku międzynarodowym — esperanto. Przekład esperancki, dokonany przez Antoniego Grabowskiego, oddaje wiernie treść i nastrój oryginału, zachowując jednocześnie rytm i melodię trzynasto-zgłoskowego wiersza. Antoni Grabowski przedsięwiział to niewykonalne — jak mu się początkowo zdawało — dzieło z inspiracji twórcy esperanto, Ludwika Zamenhofa. Warto dodać, że "Pan Tadeusz" ukazał się w tym przekładzie w Paryżu pod koniec I wojny światowej, gdy liczył się każdy głos w sprawie polskiej.

◆ **Firma brązownicza** — "Bracia Łopieńscy", należy do najstarszych, wciąż działających warszawskich zakładów. Powstała przed 116 laty, a jej wyroby, zawsze o wysokim poziomie, znajdowały uznanie zarówno u klientów, jak i na licznych wystawach krajowych i zagranicznych. Zakład Łopieńskich zapisał swą piękną kartę w czasie Powstania Warszawskiego, gdy produkował granaty z cynku, a po wojnie przeprowadził renowację zniszczonych pomników Zygmunta III, Kopernika i Kilińskiego. W zakładzie odlano także posąg Mickiewicza.

◆ **Nepalskie Ministerstwo Turystyki** zakomunikowało w Katmandu, że dwaj polscy alpiniści: Eugeniusz Crobak i Wojciech Wróż, osiągnęli najwyższy na świecie spośród nie zdobytych jeszcze szczytów — południowy wierzchołek (8.490 m) Kanczendzangi w Himalajach. Najwyższy z pięciu wierzchołków Kanczendzangi (8.579 m), został zdobyty w 1955 r. przez ekspedycję brytyjsko-nowozelandzką.

◆ **W Koszęcinie** koło Lublińca przed 25 laty rozpoczęto prace nad przygotowaniem pierwszego programu Zespołu Pieśni i Tańca "Śląsk". Poprzedziły je eliminacje, do których zgłosiło się 12 tysięcy młodych kandydatów.

Od swego pierwszego koncertu w 1954 r "Śląsk" słynie w Polsce i za granicą jako jeden z najlepszych w świecie zespołów folklorystycznych. Barwne, wspaniałe stroje zespołu, jego kunszt muzyczny i baletowy urzekają widzów w Stanach Zjednoczonych, we Fracnji, Belgii; występował na wszystkich kontynentach.

◆ **W Łodzi** odsłonięto pomnik laureata Nagrody Nobla — Władysława Reymonta. Autor "Chłopów" jest szczególnie bliski łodzianom. Miastu temu poświęcił powieść "Ziemia Obiecana". Pomnik został ufundowany ze składek społeczeństwa.

Projekt pomnika wykonał artysta plastyk Wacław Wołosiewicz.

◆ **Wielki artysta małej sceny** — Ludwik Sempoliński święcił ostatnio jubileusz 60-lecia działalności scenicznej. W uznaniu zasług dla polskiej kultury, Rada Państwa przyznała artyście Order Sztandaru Pracy I klasy.

Zorganizowany z okazji jubileuszu w teatrze "Syrena" w Warszawie uroczysty wieczór zgromadził liczne grono przyjaciół i kolegów L. Sempolińskiego, a także entuzjastów jego kunsztu aktorskiego.

◆ **26-letni Tomasz Buga** z Warszawy zdobył I nagrodę na międzynarodowym konkursie dyrygentów, który odbył się w Bristolu w Wielkiej Brytanii. W konkursie uczestniczyło 100 dyrygentów z różnych krajów.

ZMARŁ JAN PARANDOWSKI

Dnia 26-9 zmarł w Warszawie w wieku 83 lat Jan Parandowski — wybitny prozaik, eseista, tłumacz literatury antycznej. Jego książki rozchodziły się wśród milionów czytelników w kraju i za granicą.

Pisarz był długoletnim prezesem polskiego Pen-Clubu, reprezentował kraj na wielu międzynarodowych kongresach pisarskich.

— "Pisarz żyje w dwóch czasach jednocześnie — w tym, który sam stworzył i w tym, któremu podlega patrząc na wskazówki zegara"... — pisał Jan Parandowski w swej pięknej książce pt. "Alchemia słowa". Ten "drugi czas" należy już do przeszłości, wskazówki zegara zatrzymały się.

Parandowski poświęcił swoją twórczość upowszechnianiu wielkich tradycji europejskiego humanizmu. Głęboka erudycja, klasyczne umiłowanie piękna, ładu, harmonii, kunsztowny a zarazem przejrzysty styl, precyzja słowa, szlachetność i czystość języka — oto cechy jego pisarstwa...

POLSKIE SILNIKI LOTNICZE DO USA

Polski przemysł lotniczy zdobywa coraz to nowe rynki zbytu, nie tylko na samoloty i śmigłowce, lecz również na silniki. Rzeszowska Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego WSK wysłała w ub. roku do USA pierwszą partię silników tłokowych typu "PZL-3S". Ich wyniki eksploatacyjne okazały się tak udane, że ostatnio dwie amerykańskie firmy — Lyon Flying Service oraz Ayres Corporation — będące jedynym w USA producentami samolotów rolniczych — zawarły umowy z rzeszowską WSK na dostawę większych ilości silnikó tego typu.

WYNALAZCA LAMPY NAFTOWEJ

Minęła 125 rocznica doniosłego wynalazku, który zrewolucjonizował odwieczne, prymitywne sposoby oświetlania, a jednocześnie zapoczątkował nową gałąź przemysłu, która wkrótce stała się jedną z najpotężniejszych. Wynalazek ten to lampa naftowa; jego autorem był polski chemik, farmaceuta, górnik i konstruktor — Ignacy Łukasiewicz. Prace nad badaniem ropy naftowej rozpoczął on w 1852 roku w laboratorium przy aptece Mikolascha we Lwowie. Już po roku udało się Łukasiewiczowi wspólnie z aptekarzem Janem Zechem oczyścić destylat uzyskany z ropy naftowej i otrzymać naftę, która okazała się doskonałym środkiem oświetleniowym. Następnie przy pomocy blacharza Bratkowskiego skonstruował pierwszą lampę naftową. Po raz pierwszy światło tych lamp rozbłysło w Powszechnym Szpitalu we Lwowie.

25 LAT INSTYTUTU FIZYKI PAN

25-lecie działalności obchodzi w bieżącym roku Instytut Fizyki Polskiej Akademii Nauk — jedna z czołowych polskich placówek nauk ścisłych.

O dorobku IF PAN świadczy m. in. liczba ponad 2,7 tys. publikacji naukowych, jaką mają na swoim koncie jego pracownicy, dwie nagrody państwowe I stopnia, ponad 40 nagród PAN i Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

W roku jubileuszowym Instytut podjął nową problematykę, przygotowując pierwsze polskie eksperymenty z zakresu "technologii kosmicznych", które w przestrzeni okołoziemskiej przeprowadziła radziecko-polska załoga zespołu orbitalnego "Sojusz-30" — "Salut-6".

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

70)

Wracali do domu w ponurym nastroju. Wasyl milcząco i wolno poruszał wiosłami. Ani przez moment nie godził się z rezygnacją Donki. Rzeczywiście, zawiadomienie ojca o małżeńskich zamiarach w stosunku do Donki, mogło pociągnąć za sobą jego gniew i gniew ten mógł się skierować właśnie przeciw Donce. Na to Wasyl nie mógł jej narażać. Należało wymyślić taki sposób załatwienia sprawy, by w żadnym wypadku nic Donce nie groziło. A sposób taki był tylko jeden: wybadać opinię ojca, zanim mu się coś konkretnego powie. Tu oczywiście Wasyl nie mógł liczyć na własne siły i postanowił znowu udać się o pomoc do profesora.

Przywiązując do palika łódź, powiedział Donce:

— Zobaczysz, wszystko jeszcze będzie dobrze. Najważniejsze jest to, że teraz już wiem, że jesteś dla mnie przychylna.

— Jak dla nikogo innego — szepnęła ledwie dosłyszalnie.

Chciał ją znowu przytulić do siebie, ale właśnie na mostku ukazał się rudy Witalis.

— Pójdziesz, Donka, ze mną po wieczerzy do Radoliszek? Dziś sobota i kino puszczają.

— Lepiej nie chodźmy — powiedziała po chwili wahania.

Nalegał jednak póty, aż się zgodziła.

ROZDZIAŁ X

Nie była to taka niedziela, jak inne. Prokop wcześniej niż zwykle wrócił z nabożeństwa. Z domu wynoszono pośpiesznie wszystkie ławy, stołki, krzesła, ustawiając je w cieniu pod drzewami. Nie upłynęła godzina, a podwórze zaroiło się od wozów i bryczek. Większość przyjezdnych byli to starsi, poważni gospodarze z okolicy najbliższej, nie brakło jednak i takich, którzy przybyli z wiosek odległych o dwadzieścia, czy nawet trzydzieści kilometrów. Narada snać nie miała trwać długo, gdyż koni nie wyprzęgano. Baby zostały na wozach, chłopi zaś udali się pod drzewa i tu zasiedli.

Obrady zagaił pan Walenty Szuba, najpoważniejszy wśród wszystkich wiekiem i powszechnie ceniony gospodarz z Raczkowic:

— Zebrali my się tu na obgadanie pożytecznej sprawy, po myśli Prokopa Mielnika, a na pożytek ludziom i na chwałę Bogu. Wszystkim wam wiadomo o co chodzi, a choć my ludzie i niebogaci i samych pewno nie byłoby stać na taką budowlę, ale wierzym, że jak się już zacznie, to niejeden do nas się przyłączy, czy to swoją pracą, czy materiałem, czy pieniędzmi. Tylko durny człowiek nie zrozumie, że to nam wszystkim na korzyść wyjdzie, nam i całej okolicy. A przy tym i wdzięczność należy się profesorowi okazać, bo zaszczyt to dla nas wielki, że w nasze strony powrócił, choć mógł w dalekim mieście siedzieć.

— Pewno, pewno — odezwały się liczne głosy.

Szuba ciągnął dalej:

— Tedy i jemu życzliwość okazać i sobie pożytek zrobić musimy. Na żadne wielkie rzeczy nas nie stać, ale myślę, że dom czteroizbowy postawić możemy, gontem kryty. Nasz gospodarz, Prokop Mielnik, ofiarował się odpisać pod dom dziesięcinę placu, gromada z Rudziszek obiecała drzewo. A teraz musimy uradzić, kto podejmie się zwózki, kto zadeklaruje murarską robotę przy fundamentach, ciesielską i inne. O cegły do pieców i kominów, a także samo o szkło do okien nie kłopoczcie się już, bo ta my z moim szwagrem Zubarem bierzemy na siebie.

Szuba skończył i zaległo milczenie tak długie, że zdawać by się mogło, że zebrani bynajmniej nie są zwolennikami wysłuchanego projektu. Myliłby się jednak, kto by tak sądził. Ludzie tutejsi nie lubią pośpiechu, nie lubią też wyrywać się pierwsi przed innymi. Nie jest to przyjemne być posądzonym o brak opanowania i wysuwanie siebie przed sąsiadów.

(c. d. n.)

- Polonia Zagraniczna -

WŁOCHY:

POPIERSIE H. SIENKIEWICZA W RZYMIE

W jednym z najpiękniejszych parków w Rzymie — Villa Borghese gdzie znajdują się pomniki wielkich twórców kultury światowej, odsłonięto popiersie Henryka Sienkiewicza wykonane w białym marmurze, które jest dziełem polskiego rzeźbiarza z Krakowa, Bogusława Langmana. Na cokole widnieje napis w języku włoskim: "Henryk Sienkiewicz 1846 - 1916, pisarz polski, laureat Nagrody Nobla, autor powieści "Quo vadis".

Warto dodać, że książkę przetłumaczono na 36 języków i doczekała się ona ponad 200 wydań.

Uroczystość odbyła się pod patronatem syndyka Rzymu Giulio Carlo Argona i ambasadora PRL Stanisława Trepczyńskiego. Sienkiewicz posiada już w Wiecznym Mieście plac swego imienia oraz tablicę na budynku hotelu w którym zatrzymywał się podczas pobytu w Rzymie. Po ukazaniu się "Quo vadis" chciano w roku 1900 nadać mu honorowe obywatelstwo tego miasta.

SZWECJA:

"DNI POLSKIE" W BLEKINGE

Tegoroczne "Dni Polskie" w mieście Karlskrona, stolicy południowej prowincji Szwecji Blekinge, miały bardzo bogaty i okazały charakter. Zorganizowane zostały z inicjatywy i przy udziale władz miasta i prowincji, Instytutu Polskiego w Sztokholmie oraz Towarzystwa Szwedzko-Polskiego. W sklepach pojawiły się towary polskie — przemysłowe i ludowe — w restauracjach polskie potrawy ,a z afiszów i plakatów witały mieszkańców polskie nazwiska. W muzeum zorganizowano wystawy: malarstwo prof. Jerzego Nowosielskiego, rzeźbę Zofii Wolskiej i grafikę trzech młodych Polek: Katarzyny Dudek, Moniki Piwowarskiej i Ireny Snarskiej. Koncertowała kilkakrotnie śpiewaczka Opery Łódzkiej Łucja Wierzbińska - Jóźwiak oraz pianistka Elżbieta Sukniewicz. W szkołach Karlskrony uczniowie obejrzeli filmy "Oto Polska" i "Poznajemy Polskę" oraz kilka filmów rysunkowych.

USA:

NOSTALGICZNE SPOTKANIE W NOWYM JORKU

Dwa asy lotnictwa wojskowego w czasie drugiej wojny światowej, generał Aleksander Gabszewicz i płk. Gabreski, spotkali się ostatnio w Nowym Jorku z okazji Zlotu Lotników Polskich, jaki odbył się w Detroit. Obaj są ludźmi legendy.

Generał Gabszewicz był w czasie wojny bojowym lotnikiem, dowódcą szeregu jednostek lotnictwa polskiego, walczącego u boku Royal Air Force. W czasie inwazji kontynentu przez armie sprzymierzone, w skład których wchodziły też dywizje polskie, Gabszewicz był dowódcą bazy operacyjnej w Gandaiwe, w Belgii. Po wojnie osiadł w Anglii, gdzie od wielu lat jest prezesem Stowarzyszenia Lotników Polskich. Z ramienia Stowarzyszenia przybył na zlot lotników do Detroit.

Pułkownik Gabreski jest bohaterem Polskich Sił Powietrznych i Lotnictwa Stanów Zjednoczonych. W okresie neutralności USA jako ochotnik wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie w lotnictwie polskim walczył w Bitwie o Anglię. Następnie, po Pearl Harbour, jako oficer amerykańskich sił powietrznych walczył przez kilka lat, strącając największą liczbę samolotów Luftwaffe. Zestrzelony, dostał się do niewoli niemieckiej. Po wojnie pozostał w szeregach amerykańskiego lotnictwa. Odznaczył się w wojnie koreańskiej .

Gabszewicz i Gabreski byli towarzyszami broni w Anglii. "Od lat, mówił Gabszewicz, marzyłem o ponownym spotkaniu się z Gabreskim". Odbyło się ono z inicjatywy inż. Kazimierza Rasieja, w salonach firmy Sysko & Hennesy w Nowym Jorku. Był to wzruszający moment. Obaj honorowi goście wspominali lata wspólnych walk nad Anglią i nad kontynentem. Obaj wygłosili też krótkie przemówienia.

DZIAŁ POETYCKI

Słowa: Medeiros e Albuquerque
Muzyka: Leopoldo Miguez
Tłumaczenie: Lucyna Haczyńska

Hymn ogłoszenia Republiki

Bądź zorzą jaśniejącą
Nad niezmierzonym niebios błękitem,
Śpiewem rewolucyjnym, jak gwiazdą gasnącą,
Która zło przeszłości osłoniła mitem!
Bądź hymnem sławy płonącym,
Nadzieją nowej przyszłości
Wizją triumfów walczącym
Dla pokoleń szczęśliwości!

Wolności! Wolności!
Roztocz skrzydła nad nami!
Z walk burz okropności,
Niech usłyszymy głos modlitwami!

Trudno uwierzyć, że kiedyś była niewola
Dominująca w naszym czcigodnym kraju...
Dziś promienna aurora
Oświetla braci, nie tyranów w ojczystym raju.
Wszyscy równi, służąc przyszłości,
Zjednoczeni w wysiłku twórczym razem,
Niosą sztandar wspaniały szlachetności,
Błyszczący przed Ojczyzny obrazem.

Refren...

Lecz w potrzebie, by z piersi odważnych
Trysnęła krew na flagę pokoju.
Niech krew żywa bohatera Tiradentes zaważy
Chrztem sztandaru w tym to słusznym boju!
Araucí pokoju, pokoju pragniemy,
Czerpiąc siłę i władzę z miłości,
A jak wojna przyjdzie, której nie chcemy,
Zwyciężymy wroga okrucieństwa i podłości!

Refren...

Niech Ipirangi okrzyk będzie wzorem,
Wiarą porywającą pokojowy naród,
Brazylii powstającej najgodniejszym uporem,
Owitej w purpurę dokonanych swobód!
A więc naprzód Brazylijczycy! w zwartym pochodzie!
Zbierajmy zielony lawr, by Ojczyzna umajona
W tym triumfującym, dumnym grodzie,
Wolna ziemia, wolnością była ozdobiona!

Refren...

Tłumaczenie z portugalskiego Hymnu Proklamacji Republiki Brazylijskiej w dniu 15 listopada 1889 — Święto Narodowe Brazylii — zostało wygłoszone na Święcie Narodowym Rzeczypospolitej w Dniu Święta Narodowego 11 listopada.

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.
CREDIÁRIO
Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHO & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fórmica, poltronas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, aluminios PANEX, prataria, cristais da CHECOSLOVÁQUIA, ALEMANHA E POLÔNIA, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma imensidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e
CRISTAIS IMPORTADOS
NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.
USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO!
Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.
Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514
CURITIBA — PARANÁ

Adubos — B.H.C. — D.D.T. — Ferramenta agrícola — Trenas desde 2 a 30 metros — Churrasqueiras — Gaitas de boca - de concerto — Cordoamentos - zupum — Sementes de cebola 1978 — Vika — Cera carnauba e amarela — Artigos de borracha — Bombas manuais para regar plantas — Meia gillete — Tornos variados — Cutelaria de importação — Cachimbos nacionais e de importação — Baralhos de linho e plásticos — Cutelaria para açougue — Artigos para barbeiros — Colas - secagem melo minuto — Aquecedores a gás e elétricos — Culas e bombas para chimarrão regina — Artigos para barbeiros — Soldadores a gás - manuais e elétricos — Afiação — Consertos — Peças para fogôeôs — Espingardas de pressão - chumbinhos — Fumos - goyano, tietê, mineiro, poroso etc. — Pregos — Artigos para pesca Máquinas para corte de grama — Eletricidade — Mirex — Formicidas — Artigos de couro — Tico-tico para madeira e metal.
A LIBERTY
Saldanha Marinho, 148 — Fone: 34-3741
80.000 Curitiba — Paraná

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE
do WYBORU
PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.
Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP. 01000 — SÃO PAULO
Caixa Postal, 3950

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.
JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)
Joalheria
a PÉROLA
Rua 15 — 430
TELEFONES: 23-4475 e 22-5116
CURITIBA — PARANÁ

Casa Vermelha
Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze. Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby. Piły, Siatki Druciane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.
Eurico Fonseca Ferragens Ltda.
ZAŁOŻONA W ROKU 1916
IMPORTERZY
LARGO CORONEL ENEAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4208
Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)
C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G
CURITIBA — PARANÁ

KĄCIK RODZINNY:

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY

odnośnie prenumeraty "Ludu", wpłaconych w listopadzie:

Mieczysław Włodarczyk — Curitiba	200,00
Józef Szczech — Curitiba	200,00
Anna Bolc — Curitiba	200,00
Venceslau Hernacki — Curitiba	200,00
Władysław Kostrzewa — Curitiba	200,00
Roberto Gorski — Curitiba	200,00
Alberto Krol — Araucária	180,00
Dr Kazimierz Zajączek — Entre Rios	200,00
Francisco Jekot — Volta Redonda	200,00
Pe. Zygmunt Gdaniec — Quedas do Iguaçu	200,00
José Muchial — Curitiba	200,00
Edward Żydowicz — Curitiba	200,00
Francisco Sikora — Curitiba	400,00
Maria Holowacz — Curitiba	200,00
Helena Kulik — Curitiba	200,00
Izabel Galarda — Curitiba	200,00
Czesław Grzesiuk — Mal. Cândido Rondon	200,00
Genoveva Mierzanowski — São Paulo	200,00
Antonio Lukaski — Mandirituba	200,00
Francisco Mierzwa — Virmond	320,00
Floriano Zukowski — Virmond	320.00
Olga Przygocki — Prudentópolis	200,00
Paulo Budzinski — Prudentópolis	160,00
Romualdo Kłosowski — Prudentópolis	200,00
Pe. Francisco Wolczanski — Jacarezinho	200,00
Victor Rycembel — Canoas	40,00
Leocadia Podstolak — Canoas	200,00
André Hamerski — Nova Prata	200,00
Stanisław Jabłonski — Porto Alegre	200,00
Ks. Władysław Klinicki — Pindamonhangaba	200,00
Eduardo Żelak — Curitiba	200,00
Estanislau Szarek — Curitiba	200,00
Casimiro Galarda — Curitiba	200,00
Julia Chachula — Curitiba	200,00
Vitorio Cit Filho — Curitiba	200,00
Dr Adam Berwid — São Paulo	200,00
José Bukowski — Goioerê	200,00
Pe. Albino Stawinski — Erechim	200,00
Julian Ostrowski — Sengés	200,00
Ladislau Zakrzewski — Sengés	160,00
Paulo Drozdowski — Sengés	400,00
Zygmunt Kujawa — Araucária	200,00
José Dunajski Filho — Curitiba	200,00
Boleslau Mazuchowski — Curitiba	200,00
Mieczysław Palecki — Santo André	200,00
Maria Mierzwa — Irati	200,00
Jan Okulski — Rio de Janeiro	200,00
Mieczysław Czepielewski — Ijuí	160,00
Pe. Bronisław Kozłowski — Japira	200,00
Inácio Mitkowski — Curitiba	200,00
Stanisława Świerszen — Curitiba	200,00
Tomasz Popławski — Curitiba	400,00
Maria Śniecikowski — Curitiba	200,00
Zofia Kozimor — Curitiba	200,00
Leon Ziober — Maringá	400,00
Pe. Janusz Sobczak — Maringá	200,00
Mariano Obalski — Guarani das Missões	200,00
Jacó Cichocki — Guarani das Missões	200,00
Ladislau Klaman — Tijucas do Sul	200,00
João Jarek — Campo Largo	200,00
Mariano Kuczkowski — Joinville	200,00
Pe. Henryk Tomaszewski — Ribeira	200,00
Jan Zarowny — Francisco Beltrão	200,00
Stanisław Dutkiewicz — Getulio Vargas	150,00
Pe. Francisco Żbik — Rio de Janeiro	200,00
Jan Duks — Rio de Janeiro	200,00
Stanisław Czekaj — Rio de Janeiro	200,00
Pe. Edmundo Jusceviksc — Salvador	200,00
Estanislau Wierzbicki — Bragança Paulista	200,00
Mariana Olbrych — Catanduvas	200,00
Irmãs Ursulinas — Curitiba	200,00
Irmãs Ursulinas — Rondinha	200,00
Pe. Vicente Wrosz — Faxinal	200,00
Igreja São Jorge — Curitiba	200,00
Irmã Ana Tomczak — Cruzeiro do Oeste	200,00
Alice Gaieviski — Cruzeiro do Oeste	200,00
Wanda Klejnowski — Porto Alegre	200,00
Adam Rzesniak — Dom Feliciano	200,00
Irineo Bystronski — Dom Feliciano	200,00
Eduardo Sortica — Dom Feliciano	360,00
Vitória Stolarski — Mal. Cândido Rondon	200,00
Adalberto Marciniak — Mal. Cândido Rondon	200,00
Stanisław Czycza — Mal. Cândido Rondon	200,00
Wenceslau Grzesiuk — Pérola do Oeste	200,00
Kazimierz Falkowski — Terra Roxa	200,00
Eugenia Kaplan — Erechim	100,00
Joanna Kolcon — Curitiba	200,00
João Krawczyk — Curitiba	200,00
Olga Makus — Petrópolis	200,00
Julia Romenski — São Paulo	160,00
Euzebius Bakowicz — São Gabriel	200,00
Paróquia do Sr. Bom Jesus — Curitiba	200,00
Julio Klimpel — Curitiba	200,00
Euzebius Bakowicz — São Gabriel	200,00
Pe. Zygmunt Szwajkiewicz — Rio Claro	200,00
Estanislau Ćwikła — São José dos Pinhais	200,00
Pe. José Wyrwiński — Itatiacá	200,00
Paróquia Santo Antonio — Cascavel	200,00
Ludwik Ignaczuk — Serra do Mirador	200,00
Halina Zmitrowicz — São Paulo	200,00
Jacek Gorecki — São Paulo	200,00
Maria Bujnowska — Belém	250,00
Wanda Luczynska — Belém	250,00
Associação dos Ex-Comb. Poloneses — R. de Janeiro	250,00
Andrzej Przewrocki — Arapongas	200,00
Stanisław Antol — Assis Chateaubriand	200,00
Genowefa Jędrzyczykowski — Santa Rosa	400,00
Pe. Marcos Manderla — Florcal	200,00
Floriano Belniak — Araucária	200,00
Bolesław Flis — Horizontina	160,00
Werônica Franus — Horizontina	200,00
Miguel Urzeika — Horizontina	200,00
Zygmunt Waszczyński — Horizontina	200,00
Martim Nowak — Astorga	160,00
Jacob Nowak — Astorga	160,00
Pe. Alexandre Studzinski — Casca	200,00
Teofil Filoda — Encruzilhada do Sul	200,00

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU":

Władysław Kostrzewa — Curitiba	170,00
André Hamerski — Nova Prata	200,00
Pe. Edmundo Jusceviksc — Salvador	200,00
Stanisław Czycza — Mal. Cândido Rondon	300,00
Jacek Gorecki — São Paulo	400,00

Wszystkim Szczodrym Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać".

KAMPANIA WERBOWANIA NOWYCH ABONENTÓW
REZULTAD LISDOPADOWY

Pe. Roman Dancewicz — Alpestre — 18 nowych abonentów.

Świat mego dzieciństwa

(KRAKÓW BARWNY TĘCZOWO)

W kuchni Kasia prasuje bieliznę.

Swąd węgli z żelazka snuje się wkoło mnie, bo drzwi otwarte, jako że dziewuszka boi się spać sama.

Mamuśka znikła z dziecięcego horyzontu, ślicznie ubrana i pachnąca, robiąc krzyżyk na czole i zostawiając na pociechę swą nocną koszulę, jedyny ratunek w tej samotnej rozpaczy.

Wtulona w tę koszulę dziewuszka całą duszą tęskni za mamusią.

Poszli sobie oboje — tatuś też bardzo piękny i teraz tylko woń żelazka węglowego, okropne przerażające tykanie zegara i nucenie Kasi gdzieś tam w kuchni.

Łzy kapią na obejmowaną z całych sił koszulę.

Czas strasznie długi i obcy tyka jednostajnie...

A oto znowu jedyne, ukochane ramiona otulają, przykrywają, poprawiają i sypią się pocałunki na wilgotną jeszcze od łez buzię i spać już można bezpiecznie, słodko, spokojnie, czując przez sen tę opiekuńczą obecność...

Sypialnia jest wspaniała ścianami malowanymi w kwiaty.

Od sufitu zwisa wspaniała "ampla" — lampa naftow.

Już wszyscy się ruszają w porannym galimatiasie.

Skoczę w łóżeczku gwarząc zawzięcie sama ze sobą.

A oto śniadanko.

Mamuśka w szlafroku pełnym falbanek pomaga trzymać garnuszek.

Dzień pełen słońca.

Idziemy z mamuśką na Planty.

Już wszędzie dzieci, dzieci, dzieci.

Wózki, ogromne koła, sznury przez które się skacze, piłki, wiaderka, ruch, gwar, śmiechy, płacz, nawoływanie nianek a kasztany z lekka szumią, a oto już "nasza" ławka; niezajęta.

Opodal Król i Królowa Jadwiga.

— "Mamuśku, im się nie znudzi tak ciągle stać i stać,"

W południe wracamy, ja podskakując i gadając bez przerwy, uczepiona ręki matczynej.

Ach, znowu dzisiaj ten wstrętny grysik na mleku! Ale zjeść trzeba bo mamusia kazała . Jakże by można było nie usłuchać mamusi!

Po grysiku jakieś pyszności a potem głęboki sen — i mija godzina za godziną w szczęściu, w radości, wszystkie barwne blaskiem przepojone, aż do wieczora, kiedy mamuśka powtarzać za sobą każe:

"Aniele Boży, Stróżu mój, ty zawsze przy mnie stój — Rano, wieczór, we dnie i w nocy bądź mi zawsze ku pomocy".

Płyną, płyną dni mego dzieciństwa, błogosławione, dobre dni, które mnie uczą zachwytu i miłości i rok po roku otwierają me oczy na piękno tego miasta jak z bajki, miasta barw i zapachu bzów — rozdzwonionego dziesiątkami dzwonów w niedzielę, grającego Mariackim hejnałem co godzinę we dnie i w nocy, miasta skupionego, pełnego zadumy.

I chodzę tam wciąż jeszcze owymi wąskimi uliczkami wtapiając się w pozorną ciszę, gdy ją krokami po bruku akcentuje rzadki przechodzień.

I znów grzeję ręce ciepłymi kasztanami, których torebkę kupił mi tatuś u przekupki na Rynku.

A płatki śniegu padają na mą czapeczkę, wsuniętą głęboko na uszy, żeby nie zmarzły.

Świat mego dzieciństwa.

Zawsze żywy i kochający co opowiada mi szeptem jakąś śliczną bajkę...

A ja słucham.

Zofia Ziemianowska

Kuchnia Polska

ZUPA KARTOFLANOCEBULOWA

3 duże kartofle,
3 łyżki masła,
3 duże cebule,
3 łyżki mąki,
1 kwarta mleka,
1 łyżeczka soli,
pieprzu i papryki do smaku.

Zagotować kartofle w jednej kwarcie wody, odcedzić i podusić. Wodę cedzoną odstawić na bok. Roztopić masło w garnku, dodać cienko pokrajaną cebulę, przykryć i gotować powoli, aż cebula nabierze koloru brązowego. Do tego dodać przesianą mąkę, zmieszać dobrze i dodać odcedzoną wodę z kartofli. Zagotować często mieszając. Kartofle duszone zmieszać z mlekiem i dodać do zupy z solą, pieprzem i odrobiną papryki. Zamieszać, zagotować i wydać na stół.

Uśmiechnij się...

JAK ROZPOCZYNA SIĘ WOJNA

Ojciec chce wyjaśnić małemu synkowi, w jaki sposób rozpoczyna się wojna.

Uważaj mój chłopcze.

Wyobraź sobie, że na granicy pomiędzy Polską i Jugosławią...

Polska nie graniczy z Jugosławią — wtrąca Matka.

Wiem o tym, mówię tylko dla przykładu.

Nie powinieneś dawać takich przykładów.

Po co wtrącasz się do nie swoich rzeczy? Co ci to szkodzi?

Właśnie, że szkodzi.

Gadasz głupstwa.

Zapominasz się.

Przestań nareszcie!

Dziękuję tatusiu — wtrąca synek, już wiem jak się zaczyna wojna.

USPRAWIEDLIWIENIE

Podróżny przed kasą biletową do kasjerki:

— Czemu wydała mi pani 12 zł reszty, skoro należy mi się 13 złotych?

— To pan nie wie, że 13 jest liczbą feralną?

FRASZKI

DOLA MATKI WYNALAZKU
Potrzeba to rodzi —
co przypadek spłodzi.

DURA LEX
Gdy duch prawa umiera —
dalej straszy litera.

OBROTNY
Chyli czoła —
dookoła.

CELUJĄCY
Jedno ma przymrużone oko —
drugie otwarte ma szeroko.

Jerzy Leszczyński)

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital —
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 62-1[illegible]
CURITIBA — PARANÁ

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIA-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15:00 às 19:00 horas
MÓWI SIĘ PO POLSKU
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO
DR. CLÁUDIO PACIORNIK
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 32-3232
CASA DE SAÚDE PACIORNIK
PARTOS, OPERAÇÕES
Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Adwokaci:

DR LEOPOLDO ANTÔNIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.
Pça. Pres. Getúlio Vargas, 68
Tel.: 82-0868 — São José dos Pinhais — PARANÁ

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację.
Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta n.º 11 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinoz
Fone: 22-0278 — CURITIBA

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distratos; declarações do imposto de renda.
Serviços de contabilidade em geral
Rua Cândido Lopes, 205 - 5.º andar - conjunto [illegible]
CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

Bisulfato de carbono — Cupincidas — Galolas — Perfumaria — Palhas para cigarros — Cesarol — Chuveiro manual — Lampeões a gás e à querosene — Lanternas - Pilhas etc. — Máquinas de calcular — Rádios — Despertadores — Ferros elétricos e a gás para passar roupa - Escovas de aço rotativas — Bombas para pó e líquidos - Papel carbono — Grosas — Limas de importação— Lápis-cópia — Metros - max — Fumos 40 qualidades — Artigos para seleiros — Artigos para pescaria — Bombas para chimarrão — Alpaca — Prata dourada etc. Cortadores de cachos - apanha frutas — Formões profissionais — 2 qualidades — Tamancos — Fogarreiros a gás e à querosene — Rolos para pintura — Assobios para pássaros — Pregos — Vidros para conservas — Isqueiros até Cr$ 3.800,00 — Magiclik — Caixa para ferramenta — Rapé — Olho mágico — Artigos para pescaria — Tinta quink — Escovas para enceradeiras — Peças para fogões — Afiação - Consertos.

A LIBERTY
Saldanha Marinho, 148 — Fone: 34-3741
80.000 Curitiba — Paraná

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS

AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961
FILIAL 2: R. João Negrão, 1748
Fones: 22-7347, 24-5374, 23-4093

Lavadoras de roupa Mueller, Real ou Wanke

(aquelas de madeira)
"As únicas que limpam roupa suja"

NÃO APODRECEM
NÃO ENFERRUJAM
NÃO ENGUIÇAM

PREÇOS ESPECIAIS

GERHARD PETERS Com. e Repr.
Rua Dez. Westphalen, 391 — Centro
Caixa Postal, 906 — Fone: 23-4636
Curitiba — 80.000 — PARANÁ

Justiça seja feita na História

"Polônia, terra de Maximiliano Kolbe, país em que o Credo católico foi conjugado em todos modos, tempos e vozes; terra como nenhuma outra pelo testemunho de amor à Liberdade, ao Evangelho e a Cruz".

Vendelino Estanislau S. J.

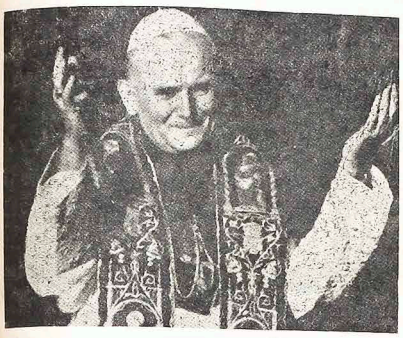

Na imorredoura tarde do dia 16 de outubro de 1978, S.E. o Cardeal Karol Wojtyla foi escolhido e constituido, pelo Conclave dos Cardeais, o 264 Papa da Igreja de Jesus Cristo. O primeiro Sumo Pontifice não-italiano em 455 anos. O Primeiro Santo Padre Polonês.

Foi um presente e favor de Santa Edviges, cuja litúrgica comemoração se efetua precisamente aos 16 de outubro. Por seu turno, Ela mesma, filha da preclara Silésia, chamada Polônia Velha, é representada nas estampas de devoção sustentando uma igreja, isto em atenção dos santos altares e sacrários que fundara com gosto e capricho para dilatar e consolidar o Reino de Deus. A melhor prova desta sua elevada convicção e atuação é que ela, neste empenho e zelo apostólico, imolou com Fé e coragem sobrenatural o seu marido e filho nas batalhas com os tártaros que pretendiam acabar com o cristianismo na Europa.

Em nossos dias, quando infelizmente o Povo e o Reino de Deus correm análogos assaltos e perigos, o Espírito Santo achou por mui conveniente dar-lhes um certo e adequado chefe, um Papa da Polônia, patricio de Santa Edviges, como pastor e timão de confiança, talhado para o mundo em crises; um lider com salutar experiência nas árduas labutas pelo bem do Homem Total.

Se a elevação do Exmo. Cardeal Wojtyla ao Pontificado representa fato dos mais auspiciosos e alvissareiros para a Igreja, com mais franqueza e justiça, o é para a própria Polônia. Ela embora peça importantissima no tabuleiro da História Universal — p. ex. a fenomenal vitória sobre os turcos em Viena em 1683 e a sobre os bolchevistas às portas de Varsóvia em 1920 — fica relegada ao obscuro esquecimento; os manuais e estudos quase não falam dela. Não foi mesmo admitida aos debates sobre o fim da II guerra mundial e sim vilmente vendida ao "moloch comunista", exatamente quando os Poloneses desmantelarám as mais poderosas barreiras nazistas na Itália e França e pagaram o mais cruento preço em vidas humanas e bens patrimoniais. Igualmente sofre não menos horripilante desdém e insulto quando p. ex. a Revista Eclesiástica Brasileira (fasc. 130, VI 1973, pág. 497) publicando o número dos padres estrangeiros na América Latina, enumera dentro deles 36 suíços e 24 holandeses, todavia não assinala nenhum polonês, enquanto naquela época realmente trabalharam, somente no Brasil, 2 bispos e pelo menos 226 padres nascidos na Polônia (LUD 23-X-1973).

Agora com o Papa da Polônia, no solio e leme de São Pedro, as coisas mudaram radicalmente. Unicamente os não-civilizados não tomaram nota da presença e pujança da Polônia no desenrolar da Humanidade. Os restantes dos 3.942.316.000 habitantes do globo terrestre admiram, discutem e aplaudem o excelente serviço e evento dos Cardeais reunidos na Capela Sistina. A Terra dos Kopernik e Sobieski, dos Kolbe, etc... cria interesse, retoma a autenticidade do "Baluarte do Cristianismo" e recupera o condigno lugar em todos os campos e assuntos que tecem e enobrecem a vida humana. Os próprios poloneses saem do ostracismo, submetem à revisão a sua situação, erguem com mais sentida ufania o seu Nome e Estandarte com tudo o que Ele encarna de positivo e atraente, mormente o mavioso idioma. Graças ao inclito, fraternalmente aberto e construtivo Dom Karol Wojtyla. Sozinho, sempre objetivo e firme, pois acrisolado no fogo de duras provações, inspira aos homens irrequietos, nas encruzilhadas da hora presente, alento e luz salvadora dos valores e principios que Cristo, o Deus feito Homem, apregoa.

Assim revigorados e estimulados — sem ignorar os estupendos festejos a celebrar a presença e o frutificar exemplar de outras imigrações — voltamos nós à publicação, não completada por motivos óbvios, das COLÔNIAS CENTENÁRIAS, fundadas e engrandecidas pelos patricios de Santa Edviges e cuja história e sorte é tão parecida com as lides de João Paulo II, o Papa Polonês.

RECORDANDO

"... manifestar um pouco de nossos sentimentos com relação a estes imigrantes que trouxeram tantas riquezas culturais e folclóricas da Europa".

João Batista Gnoato

E começou esta venturosa epopéia, quando Pedro Álvares Cabral e sua frota de 13 navios tripulada por 1.200 homens, com destino à Índia e intuito de completar a façanha de Vasco da Gama, se afastou da costa da África tanto que aos 21 de abril de 1500 avistou o Monte Pascoal e no dia seguinte desembarcou na descoberta terra, chamando-a de Ilha da Vera Cruz e tomando posse dela em nome do Rei de Portugal. Fundou-se o Porto Seguro. E a 1.º-V-1500 Frei Henrique Soares celebrou a Primeira Santa Missa.

A 1.º de janeiro de 1502 surge Rio de Janeiro, mas São Vicente, maxime desde 22-I-1532 como sede da Capitania, tem preferência, a qual desde 7-I-1549 passa à Bahia ou seja S. Salvador na baía de Todos os Santos. Contudo, Rio de Janeiro torna-se, a partir de 1763, capital do Brasil, com o território 3 vezes maior do que era na época do descobrimento, pois inclulu mesmo os ribamares até o Rio da Plata, inclusive o atual Uruguai, perdido porém, em 1828.

Eclesiasticamente a Terra (Provincia, Colônia) da Vera Cruz fica desmembrada de Funchal (Madeira) e constituida Diocese com sede na Bahia, sufragânea de Lisboa, em 1551, sendo nomeado o primeiro Bispo do Brasil, Dom Pedro Fernandes Sardinha, devorado mais tarde pelos índios. Em 1575, Rio de Janeiro torna-se Prelazia com jurisdição desde Porto Seguro ao Rio da Prata.

Neste interim, colonizadores de S. Vicente, Cananéia etc., localizaram-se na baia de Paranaguá e, no continente, já em 1578 constroem a igreja de N. S. do Rosário, atendida pelo Pároco de Cananéia, até 5-IV-1655 quando Paranaguá, tendo fundado o seu Pelourinho em 1646, torna-se Paróquia independente e, em 1660, Capitania de N. S. do Rosário no lugar da de S. Amaro, abrangendo a região de Iguape para baixo. Contudo, criada em São Paulo a Capitania Geral em 1710, Paranaguá fica apenas Comarca e, em 1749, perde o território ao sul dos rios São Francisco e Negro. Finalmente aos 19-II-1812 a Ouvidoria está transferida para Curitiba, com ofícios religiosos desde 1654 e Pelourinho erigido a 4-XI-1668. Os foros da Cidade lhe advieram a 5-II-1842 e os da Capital a 26-VII-1854, como primeiro decreto da recém-criada Provincia do Paraná.

Acompanhando as metamorfoses político-civis, logicamente também a Vara eclesiástica foi cancelada em Paranaguá e instalada em Curitiba, provavelmente no mês de maio de 1775, sendo mudada em Vigararia Geral Forense no dia 2-VII-1879. Esta, por sua vez, foi substituida pela fundação em 27-IV-1892 da Diocese de Curitiba com seu primeiro Bispo Dom José Camargo Barros, como sufragâneo do Rio de Janeiro e logo depois de São Paulo, cuja jurisdição abrangia todo o Paraná e Santa Catarina.

A 10-V-1926 criou-se a Arquidiocese de Curitiba com alçada sobre as dioceses de Ponta Grossa e Jacarezinho e sobre a Prelazia de Foz do Iguaçu. Entrementes, Florianópolis — vila desde 26-III-1726 e ouvidoria desde 20-VI-1747 — recebeu a 19-III-1908 o seu primeiro Bispo na pessoa de Dom João Becker, dependente de Rio de Janeiro, elevado a arquidiocese em 1892 com D. João Esberard como titular. Outrossim Porto Alegre fundada em 1742, era sede da Comarca de S. Pedro desde o dia 12-II-1821 e ganhou o seu primeiro Bispo Diocesano aos 7-5-1848 pela nomeação de Dom Feliciano J. Rodrigues Prates, dependendo como sufragânea da arquidiocese metropolitana da Bahia, até 1910, quando foi transformada em arquidiocese metropolitana e provincia eclesiástica. Por seu turno, São Paulo foi constituida Sé Metropolitana em 1908, enquanto D. Joaquim Arcoverde de Albuquerque de Rio de Janeiro tornou-se, em 1905, o primeiro Cardeal Brasileiro.

Cinzelando, então, estas largas pinceladas históricas constatamos que a Terra da Vera Cruz, como nasceu também, se agigantou graças à harmoniosa e frutifera colaboração dos Poderes Civis e Eclesiásticos, não obstante os precipitados intentos de Marquês de Pombal e a degradante Questão Religiosa, apagada em 1875 em virtude da esclarecida política do imortal Duque de Caxias, não obstante, o desforme ca do imortal Duque de Caxias.

(continua)

PE. VENDELINO ŚWIERCZEK

Um momento... Uma vida

O dia está nascendo, e junto com ele vejo o reviver da Natureza. O Sol lentamente surge no horizonte, resplandecente e brilhante. As folhas das árvores, inquietas, sussuram ao sabor do vento. Vejo andorinhas e pardais, saltando de telhado em telhado, em busca de seus ninhos, e lá longe no horizonte azul, vejo mil nuvens brancas brincar de se pegar.

Este amanhecer digno de ser admirado e venerado, merece uma oração, pois é um momento feito de amor, de luz e de cór. Momentos inesqueciveis para o meu coração. Que palpita, acelera-se e me faz amar este amanhecer com devoção, com alegria, com respeito e satisfação. Pois este momento, esta demonstração de VIDA, que me faz dizer que a felicidade é feita por uma compreensão entre o homem e a Natureza.

Estes momentos, que muitas vezes o homem deste Mundo Moderno se esquece de olhar, são a tônica do bem viver e da realização, porque são momentos em que tudo o que nos preocupa é deixado de lado.

Devemos amar e sentir dentro de nós, estes momentos de felicidade, que nos faz amar a VIDA, pois a vida é maravilhosa, cheia de amor e alegria, quando vivida com AMOR e PAZ.

Landino José Dutkievicz

Missionários Vicentinos

RELATÓRIO DAS MISSÕES EM 1978

Paróquias missionadas	8
Comunidades	119
Casais	7.492
Jovens	11.694
Crianças	13.126
Pregações	974
Instruções	665
Conferências	511
Catequese infantil	591
Sessões de filminhos religiosos	402
Palestras na Rádio	30
Grupos de Reflexão	1.110
Reuniões de Coordenadores	105
Horas Eucarísticas	157
Procissões de Penitência	111
Enfermos atendidos a domcilio	265
Confissões	27.278
Comunhões	99.335
1.ª Comunhão de adultos	404
Batizados	41
Batizados de adultos	3
Casamentos legalizados	90

Curitiba, 30 de novembro de 1978.

Pe. Lourenço Biernaski, C.M. — Diretor

João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 22-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 22-1229

Curitiba — Paraná

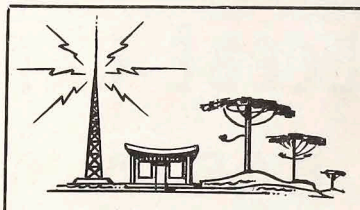

RÁDIO IGUAÇU

DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família. Música polonesa aos domingos das 15,00 às 15,30 horas. Homenagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.
83.700 — Araucária - Pr. — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20
Fone: — C. N. 0418 — 42-1132

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133
Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102
CURITIBA — PARANÁ

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA RUA MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVÍ-LO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 – R. Mateus Leme, 705

NÃO FIQUE PARA TRÁS!

LEIA A NOVA REVISTA

ENTRE AMIGOS

AGORA COM:

48 PÁGINAS

FORMATO MAIOR

MENSAL E CAPA COLORIDA

DIRETOR RESPONSÁVEL: PADRE JUCA

É TÃO FÁCIL RECEBÊ-LA!

BASTA ESCRVER PARA:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.

Alameda Cabral, 846 - Cx. Postal, 988 - Fones: (0412) 22-1057 e 24-9042

80.000 CURITIBA — PARANÁ

ASSINATURA PARA 1979 – APENAS CR$ 120,00

O pagamento poderá ser feito por: Cheque Bancário - Pagável em Curitiba - Ordem de pagamento, Vale Postal ou Valor Declarado à GRÁFICA VICENTINA LTDA.